PR — Specjalny numer poświęcony „Dniu Spółdzielczości" — Cena numeru 3 zł

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV — ŁÓDŹ, SOBOTA 3 LIPCA 1948 ROKU. — Nr. 181 (1107)

Gigantyczna afera finansowa

Reforma walutowa w zachodnich strefach Niemiec — daje miliardowe dochody bankierom amerykańskim

MOSKWA (PAP). „Prawda" zamieściła artykuł swego korespondenta berlińskiego Korolkowa, który demaskuje na podstawie tajnych niedostępnych dotychczas dokumentów kulisy i cele reformy walutowej przeprowadzonej przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech.

Jak wynika z tych materiałów przedstawiciele państw zachodnich skrupulatnie i w tajemnicy przygotowywali odrębną reformę walutową.

Wszystkie te przygotowania, którym zaprzeczało się oficjalnie w prasie i w oświadczeniach były przeprowadzane w celu ostatecznego rozdzielenia Niemiec i ustanowienia kontroli monopoli amerykańskich nad Niemcami zachodnimi.

Trzecia z kolei ustawa o reformie walutowej przewiduje zablokowanie połowy nowych pieniędzy i w ten sposób stwarza sztuczny brak środków obiegowych. Firmy niemieckie zostały poddane dyktatowi finanistów amerykańskich. W okręgu Rury powstaje akcyjny bank kredytowy z kapitałem zakładowym 100 mionów nowych marek.

Oficjalny komunikat o powstaniu tego banku skromnie zaznacza, że „dopuszczalny jest udział zagranicy". Znaczy to, że amerykańskie sfery finansowe, będące w posiadaniu nowych marek będą mogły zdobyć akcje i wziąć w swoje ręce sprawę rozdziału kredytu dla Bizonii. Kapitał niemiecki zostaje całkowicie wyłączony z systemu kredytowego, gdyż zablokowane środki pieniężne zostały zamrożone i oddane do dyspozycji kapitału amerykańskiego.

Ta gigantyczna afera finansowa — kończy Korolkow — została zorganizowana przez bankierów amerykańskich w celu eksploatacji Niemiec zachodnich, za którą pracująca ludność niemiecka będzie musiała drogo zapłacić.

Powódź w Japonii

LONDYN (PAP). Z Tokio donoszą, że miasto Fukui, które w poniedziałek dotknięte zostało straszliwym trzęsieniem ziemi, obecnie poważnie zagrożone jest przez powódź. Wezbrane wody rzeki Kuzuriu zniosły już drewniane mosty, które łączyły Fukui z północnymi przedmieściami. Tysiące członków straży pożarnej bez przerwy pracują nad wzmocnieniem zagrożonych tam.

Anglosasi chcą zagarnąć Palestynę

„Rozjemca" — Bernadotte zachwala plan uknuty przez Bevina i Marshalla

LONDYN PAP. — Odpowiedź komitetu politycznego Ligi Arabskiej n propozycje hr. Bernadotte, a w sprawie uregulowania problemu palestyńskiego znana będzie dopiero w sobotę.

W poinformowanych kołach londyńskich utrzymują, że nowe propozycje rozjemcy ONZ oparte są na anglo-amerykańskim projekcie utworzenia konfederacji palestyńskiej. Przewidują one znaczne okrojenie terytorium państwa Izrael. Arabowie mają podobno otrzymać wyłączną kontrolę nad Jerozolimą oraz południową część prowincji Negev. Znaczna część Palestyny arabskiej ma być włączona do Transjordanii. Nowe granice żydowskiego i arabskiego państwa zostaną zagwarantowane przez Anglię i Stany Zjednoczone. Propozycje hr. Bernadotte'a przewidują ponadto, iż nowe państwo żydowskie przez okres kilku lat znajdować się będzie pod kontrolą Rady Powierniczej ONZ.

W kołach londyńskich przypomina się, że plan anglo-amerykański zapewnia USA i Wielkiej Brytanii uprzywilejowane stanowisko w Palestynie, m. in. prawo eksploatacji jej zasobów naturalnych, prawo budowy baz wojennych w Jaffie i Akabie oraz szeregu lotnisk.

Wyniki wyborów w Finlandii

ogłoszone zostaną w przyszłym tygodniu

HELSINKI PAP. — Dwudniowe wybory do sejmu fińskiego zakończyły się w piątek o godz. 8 wieczorem. Ostateczne wyniki wyborów opublikowane zostaną dopiero w przyszłym tygodniu.

Frekwencja wyborcza zarówno w dzielnicach robotniczych jak i zamieszkałych przez sfery mieszczańskie, była wysoka. Wybory miały przebieg spokojny. Nie zanotowano żadnych incydentów.

Gazeta „Tuekansan Sanomat", nawołując obywateli w artykule opublikowanym w czwartek, do głosowania na Związek Demokratyczny Narodu Fińskiego, pisze: „nie wolno dopuścić do nowych awantur wojennych, do nowych ustaw nadzwyczajnych i terroru ze strony reakcji. Pokój, swobody obywatelskie i obronę praw narodu zapewni jedynie Związek Demokratyczny Narodu Fińskiego. Wszyscy robotnicy głosują na związek demokratyczny narodu fińskiego.

Strajk generalny we Włoszech

na znak protestu przeciw polityce nędzy i bezrobocia

RZYM PAP. — W dniu 2 lipca proklamowany został przez Włoską Konfederację Pracy 12-godzinny strajk generalny na terenie całych Włoch na znak protestu przeciwko głodowym płacom we Włoszech.

Komunistyczni przedstawiciele Konfederacji Pracy zwrócili się do robotników z odezwą, w której czytamy m. in.: „wprowadzenie w życie planu Marshalla regulowany przez trusty amerykańskie import do Włoch — czynią rząd współodpowiedzialnym za systematyczne pogarszanie się warunków życia mas ludowych, za wzrost bezrobocia i pogłębienie się kryzysu gospodarczego".

W strajku nie biorą udziału pracownicy handlowi, ponieważ postulaty ich zostały przyjęte przez pracodawców.

Podczas strajku odbyły się wielkie wiece w Rzymie i w innych większych miastach włoskich.

Groźba nowej wojny w Indonezji

Komuniści holenderscy wzywają naród do przeciwstawienia się ponownemu rozlewowi krwi

HAGA (PAP). — Jak podaje holenderska prasa, sytuacja w Indonezji uległa dalszemu naprężeniu. Gazeta „De Vaarheid" donosi, że 28 czerwca odbyło się tajne posiedzenie partii katolickiej, na którym był obecny przewodniczący tej partii profesor Rommer. Rommer, który wrócił niedawno z Indonezji, gdzie konferował z holenderskimi władzami kolonialnymi, wystąpił z żądaniem natychmiastowego rozpoczęcia kroków wojennych przeciw Republice Indonezyjskiej. Część kierownictwa partii katolickiej oświadczyła się za odłożeniem terminu wojny do 7 lipca.

Wczoraj została opublikowana w gazecie „De Vaarheid" odezwa Komunistycznej Partii Holandii do narodu holenderskiego. Manifest podkreśla, że *krajowi grozi katastrofa i przypomina, iż działania wojenne w Indonezji kosztowały Holandię w lipcu 194? r.* tysiące ofiar ludzkich i prawie 5 miliardów guldenów holenderskich. Partia Komunistyczna Holandii podkreśla, że kapitał amerykański ingeruje w sprawy Indonezji, starając się zagarnąć bogactwa naturalne tego kraju. Odezwa wzywa naród holenderski do przeciwstawienia się przelewowi krwi i żąda wycofania wojsk holenderskich z Indonezji.

Otwarcie Wystawy Ziem Odzyskanych

nastąpi w dniu 21 lipca rb.

WARSZAWA (PAP). W dniu 2 b.m. odbyła się we Wrocławiu konferencja prasowa zorganizowana przez komisarza rządu dla spraw Wystawy Ziem Odzyskanych wiceministra Kościńskiego.

Na konferencji, która zgromadziła około 30 dziennikarzy krajowych i zagranicznych, wiceminister Kościński oświadczył, że wystawa zostanie otwarta w dniu 21 lipca b.r.

Brytyjska misja handlowa

przybyła do Warszawy

WARSZAWA PAP. — Do Polski przyjechała delegacja brytyjskiego Ministerstwa Handlu — Board of Trade, w celu przeprowadzenia rozmów z Ministerstwem Przemysłu i Handlu na temat kontyngentów towarów, które mają być wyeksportowane z Wielkiej Brytanii do Polski w ciągu roku 1948.

Dnia 30 czerwca rb. podsekretarz stanu dla handlu zagranicznego, dr. Grossfeld przyjął radcę ambasady brytyjskiej p. Hollidaya i członków delegacji.

Ku-Klux-Klan przeciw partii Wallace'a

Zbójecka organizacja amerykańska przygotowuje akcję terrorystyczną

NOWY JORK (PAP). Kierownik akcji wyborczej „Trzeciej Partii" Baldwin podał do wiadomości przedstawicielom prasy, że organizacja terrorystyczna **Ku-klux-klan organizuje tajne zebranie w Stone Mountain** (stan Georgia) 23 lipca t.j. w dniu otwarcia zjazdu partii Wallace'a w Filadelfii. Ku-klux-klan ma na celu wzmóc terror przeciw „Trzeciej Partii". Przewodniczący Ku-klux-klanu Green rozesłał milion egzemplarzy odezwy, w której nawołuje członków Ku-klux-klan do wzięcia udziału w ceremoniach rytualnych w Stone Mauntain. Green spodziewa się zdobyć nowych członków do Ku-klux-klan i rozpocząć intensywną akcję terrorystyczną przeciw Murzynom, katolikom i Żydom.

Baldwin dodał, że działalność Ku-klux-klanu jest wymierzona przeciw siłom postępowym, popierającym kandydaturę Wallace'a na prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Wielka bitwa pod Konitzą

przyniosła olbrzymie straty faszystom greckim

RZYM (PAP). Agencja Elefteri Ellada donosi, że w toku 10-dniowych walk na odcinku Konitzy oddziały wojsk ateńskich poniosły ciężkie straty, sięgające tysiąca zabitych i 2 tysięcy rannych. Wśród zabitych znajduje się 2 pułkowników.

W Rumelii oddziały armii demokratycznej zajęły Amfilochie, ważny węzeł komunikacyjny.

Na odcinku Kalpaki — Janina — Filipiada oddziały powstańcze dokonały szeregu aktów sabotażu na liniach komunikacyjnych wojsk rządowych.

Zakończenie obrad w Kopenhadze

Polska otrzyma z Danii dodatkowo 10 tysięcy koni

WARSZAWA PAP. — W dniu 28 czerwca rb. zakończyły się w Kopenhadze obrady komisji mieszanej polsko - duńskiej. W wyniku tych obrad, w celu zapewnienia równowagi w wymianie towarowej między obu krajami, podpisano protokół wprowadzający zmianę w kontyngentach umownych oraz kontraktowano dodatkowo 10 tysięcy koni. Ponadto strona polska uzyskała pewną ilość dewiz na pokrycie salda.

Delegacji polskiej przewodniczył wicedyrektor departamentu eksportu ministerstwa przemysłu i handlu, inż. Antoni Paprocki, ze strony duńskiej dyr. Eggert.

Likwidacja Sojuszniczej Komendantury Berlina

Komunikat radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech

BERLIN PAP. — Biuro Informacyjne radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech opublikowało komunikat, omawiający sytuację w Sojuszniczej Komendanturze Berlina.

Komunikat stwierdza, że na zlecenie radzieckiego komendanta Berlina przedstawiciel radziecki w Sojuszniczej Komendanturze — płk. Kalinin zakomunikował delegatom pozostałych mocarstw, że nie widzi możności brania udziału w posiedzeniach sztabu sojuszniczej komendantury. Sytuacja ta tłumaczy się faktem, że Sojusznicza Komendantura Berlina przerwała w istocie swoją działalność na posiedzeniu w dniu 16 czerwca.

Na posiedzeniu tym komendant amerykański płk. Howley sprzeciwił się omówieniu radzieckiego wniosku w sprawie polepszenia bytu robotników i zatrudnionych w przemyśle i transporcie Berlina, po czym po szeregu obraźliwych dla Sojuszniczej Komendantury wypowiedzi, opuścił salę zebrania. To prowokacyjne zachowanie się amerykańskiego komendanta spowodowało przerwanie prac Sojuszniczej Komendantury Berlina. Protest radziecki przekazany władzom amerykańskim w związku z niesłychanym wystąpieniem Howley'a pozostał bez odpowiedzi.

Komunikat zwraca następnie uwagę na fakt że — nie zwracając uwagi na to, iż Berlin znajduje się w radzieckiej strefie okupacyjnej i gospodarczo stanowi część tej strefy — dowódcy amerykański, brytyjski i francuski w Berlinie opublikowali w swych sektorach bezprawne rozporządzenie o wprowadzeniu w obieg na terenie Berlina nowych pieniędzy zachodnich stref okupacyjnych Niemiec ze specjalnym nadrukiem dla Berlina „b".

Posunięcie to zmierzało do zdezorganizowania obiegu pieniężnego i podrywania gospodarki w radzieckiej strefie okupacyjnej oraz na terenie samego Berlina, co nie jest zgodne z zasadami 4-stronnego zarządu Berlinem. Komunikat oznacza w zakończeniu, że odpowiedzialność za zerwanie prac Sojuszniczej Komendantury Berlina spada na amerykańskiego, brytyjskiego i francuskiego komendantów w tym mieście.

W kilku wierszach

— Brytyjski wicemi[…] kolonii lord Listowel, oświadczył w Izb[…]dów, że na Malajach aresztowano pona[…]iąc osób, podejrzanych o udział w nied[…]h zamieszkach. Zamieszki te, jak wiado[…] wywołane były nieludzkimi warunkami p[…] na plantacjach kauczuku.

*

— Nowym dyrekto[…] międzynarodowej organizacji dla spraw [...]ctwa i wyżywienia (FAO) na Europę mia[…]ny został Holender Boerma. Boerma był j[…] z współautorów t. zw. programu odbudo[…]ropy.

Plan Marshalla rujnuje Anglię

Zarabiać mogą tylko bankierzy amerykańscy...

LONDYN (PAP). „Daily Express", krytykuje anglo-amerykański układ marshallowski i stara się rozwiać iluzje tych kół, które swój optymizm opierają na nadziei, że handel angielski może zostać uratowany przez plan Marshalla. Angielski dziennik stwierdza, że pomoc ta jest dla A[…] niekorzystna, gdyż nie usuwa ona przyc[…]dności ekonomicznych Anglii, opóźnia [...] przeprowadzenia koniecznych reform [...]duje wzrost cen towarów amerykańsk[…] uniemożliwiając w ten sposób uzdrowi[…] bilansu handlowego Anglii.

Dziennik londyńs[…] ikreśla, że sytuacja wymaga zacieśnieni[…] fuszu ekonomicznego Anglii z krajami im[…]um brytyjskiego i strefą krajów szterling[…]ch wbrew polityce Ameryki, która star[…]ę przeszkodzić przeprowadzeniu takiej [...]tyki.

Czwarty Kongres Słowian w USA

NOWY JORK (PAP). Przygotowania do zwołania IV kongresu Słowian amerykańskich, który odbędzie się w Chicago w dniach 24 — 26 września, są w pełnym toku.

Na zorganizowanym w Los-Angeles zebraniu przez słowiańską radę Południowej Kalifornii, obecnych bo 2 tysiące Amerykanów pochodzenia słowiańskiego, którzy potwierdzili swą wolę kontynuowania walki o pokój i demokrację pod kierownictwem amerykańskiego kongresu wszechsłowiańskiego.

322 delegatów ramienia różnych organizacji słowiańskich wzięło udział w 10-ej dorocznej konferencji amerykańskiego kongresu wszechsłowiańskiego w Zachodniej Pensylwanii. Uczestn[…]y konferencji ostro skrytykowali ministra sprawiedliwości USA Clarka za jego próbę zastraszenia kongresu wszechsłowiańskiego groźbą wciągnia na listę t. zw. organizacji dywersyjnych.

Wzrost partii [ko]munistycznej Chin

MOSKWA PAP. —[…] donosi Tass z Szanghaj[…], partia komunistyczna [...]in, która niebawem będzie obchodziła 27-le[…] swego istnienia, wzrosła ogromnie i liczy [...] 3 miliony członków.

Partia ta, która od[…]ła szereg sukcesów w walce o wolność Ch[…] cieszy się poparciem najszerszych warstw [...]odu chińskiego, pomagającego czynnie w [...]wolenia swego kraju.

Głosy prasy rumuńskiej

O rezolucji Biura Informacyjnego

BUKARESZT. Dziennik „Scynteia" pisze na temat rezolucji Biura Informacyjnego: „Przywódcy jugosłowiańskiej partii komunistycznej uroili sobie, że jugosłowiańska demokracja ludowa powstała w odosobnieniu, zdala od międzynarodowej walki antyimperialistycznej oraz że może się ona rozwijać jedynie w oparciu o własne siły. Niebezpiecznym błędem jest twierdzenie jakoby wyzwolenie Jugosławii spod okupacji hitlerowskiej, zdobycie niepodległości i proklamowanie republiki ludowej było wynikiem jedynie i tylko walki narodów Jugosławii przeciwko najeźdźcom hitlerowskim.

Masy pracujące Jugosławii, Rumunii i innych krajów południowo-wschodniej Europy zdołały zdobyć i zachować niepodległość narodową jedynie dzięki istnieniu kraju socjalizmu, który rozbił armię hitlerowską i storpedował usiłowania państw imperialistycznych pragnących ponownie ujarzmić narody wyzwolone.

Nie ulega wątpliwości, że jedynie poparcie wojskowe, polityczne, gospodarcze i dyplomatyczne Związku Radzieckiego uniemożliwiło imperialistom zlikwidowanie niepodległości narodowej państw Europy południowo-wschodniej oraz restauracje w tych krajach władzy burżuazyjnej. Rozbrajając Jugosławię i przeciwstawiając siebie frontowi demokracji i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele, przywódcy komunistycznej partii Jugosławii nie rozumieją lub udają, że nie rozumieją, że wkroczyli na drogę zdrady niepodległości narodowej Jugosławii. Nasza partia — pisze dziennik — uważa za swój obowiązek wychować swych członków oraz masy ludowe w duchu miłości do ZSRR, do partii bolszewickiej oraz do wielkiego wodza narodów radzieckich — Józefa Stalina".

Dziennik „Romania Libera" zamieścił również artykuł, w którym potępił stanowisko zajęte przez kierowników jugosławiańskiej partii komunistycznej.

Poważny sukces energetyków

ZEOŁ wykonało plan półroczny w[…]1 proc.

Jak się dowiadujemy, Zakłady Energetyczne, wchodzące w skład Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego, wykonały plan produkcji za pierwsze półrocze w 111,1 procentach. Plan półroczny został przez Zjednoczenie wykonany już w dniu 12 czerwca. Zużycie własne energii w stosunku do pierwszego półrocza 47 r. zmniejszyło się o 5,4 procent, straty w sieci zarówno 4-ch zakładów produkcyjnych [...] 3-ch rozdzielczych Zjednoczenia zmniejszyły się w stosunku do pierwszego półrocza [...] o 13,5 procent.

ZEOŁ sprostało zapotrzebowaniu mocy dzięki racjonalnemu wykorzystaniu istniejących urządzeń, przeprowadzeniu szeregu remontów i dokonaniu znacznych oszczędności. Energetycy odnieśli poważny sukces. (z)

A. Slupecki – twórca komór gazowych

otworzył znów „przedsiębiorstwo" w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP). — Władze austriackie w Linzu udzieliły koncesji na prowadzenie zakładu dezynfekcyjnego firmie „Anton" Slapecky". Były S. A. Obersturmbannfehrer A. Slupecky *instalował komory gazowe w obozach koncentracyjnych III Rzeszy. Wynalazkiem Slupecky'ego były słynne samochody-komory gazowe, których Niemcy używali do przeprowadzenia egzekucji.* Slupecky został w swoim czasie skazany przez sąd wojskowy na 5 lat więzienia, zaś syn jego, były dowódca Hitlerjugend, został niedawno aresztowany jako przywódca tajnej organizacji hitlerowskiej. Żona Slupecky'ego była w czasie wojny kierowniczką kobiet hitlerowskich w Linzu.

Decyzja władz austriackich wywarła w sferach demokratycznych głębokie oburzenie.

35



Spojrzawszy na zegarek Amosow przyśpieszył kroku. Zbliżała się godzina, o której musiał stawić się w gabinecie szefa rosyjskiego sektora wywiadu niemieckiego. Godzinę tę Heidel podał mu przed odjazdem, a którą zapisał w notesie z dokładnością co do minuty, gdyż wiedział, że szef wymaga od swoich podwładnych jak najdalej idącej punktualności. Gdy Amosow znalazł się przed olbrzymim, szarym gmachem gestapo, poczuł, jak mocno zabiło mu serce. Zbliżała się chwila ostatecznej rozgrywki.

W komendanturze długo i skrupulatnie badano jego dokumenty. Wreszcie dyżurny oficer wydał Amosowowi żądaną przepustkę. — W towarzystwie dwóch eses'owców Amosow udał się na trzecie piętro. Na schodach stali, oparci o ścianę uzbrojeni żołnierze, którzy badawczo spoglądali na ubranego po cywilnemu Amosowa. Niektórzy z nich rozmawiali półgłosem, inni palili w milczeniu obserwując wszystko dokoła bacznym okiem.

Amosow znalazł się w labiryncie niezliczonych korytarzy. Już nie pamiętał ilości stalowych drzwi, przez które musiał przechodzić. Wreszcie towarzyszący mu eses'owcy otworzyli drzwi do jakiegoś małego pokoiku. Znajdował się tam dyżurny brigadenfuehrer, który jeszcze raz dokładnie sprawdził dokumenty Amosowa. Kazał zaczekać i Amosow został na chwilę sam w tym nieprzytulnym pachnącym pleśnią pokoiku. Po upływie kilku sekund drzwi się otwarły i na progu ukazał się człowiek ubrany po cywilnemu. Był już nie młody, łysy, o wyraźnie zmęczonej twarzy. — Gdy zobaczył Amosowa zlekka się uśmiechnął i rzekł urzędowym tonem:

— Jestem już powiadomiony o pańskim przybyciu, panie Speier. Szef rosyjskiego sektora również wie o tym, że pan znajduje się w Berlinie. Niestety, będzie mógł przyjąć pana dopiero jutro rano. Gdzie się pan zatrzymał?

— Mieszkam w hotelu Adlon — odpowiedział Amosow.

— Bardzo dobrze. — Niemiec skinął głową i odnotował coś w notatniku — do wieczora jest pan wolny. Wieczorem proszę pozostawać w hotelu, gdyż odwiedzi pana pański kuzyn Obergruppenfuehrer von Taube, który przebywa obecnie w pańskiej sprawie u naczelnika sektora rosyjskiego. Na dole, gdy pan będzie wychodził, otrzyma pan od dyżurnego oficera przepustkę, która ułatwi panu jutrzejszą wizytę do nas. Żegnam pana, panie Speier! A więc, do jutra.

Za chwilę Amosow znalazł się znów na korytarzu i odbył powrotną drogę po przez wszystkie korytarze, pokoje i schody. W wartowni doręczono mu przepustkę na jutro, a jednocześnie Amosow dowiedział się od dyżurnego oficera że był przyjęty przez osobistego sekretarza naczelnika rosyjskiego sektora radcę Monkego.

Gdy wyszedł z gestapo odetchnął z ulgą. A więc do wieczora był wolny. Spotkanie z kuzynem miało nastąpić w hotelu.

Amosow zjadł obiad w restauracji hotelowej. Podczas obiadu przygrywała orkiestra, ale zupa była wodnista i kotlety przypominały raczej źle usmażone podeszwy.

Porcje były małe, chleba nie podano wcale. Na prośbę o podanie pieczywa, usługujący kelner szeptem odpowiedział, że chleba obecnie nie podają w restauracjach berlińskich wcale. Jednocześnie uskarżał się na życie.

— Pan wie — powiedział przyciszonym głosem — że tylko przyjezdni korzystają z prawa spożywania obiadu w restauracji bez kartek. Berlińczycy muszą posiadać specjalne kartki. Wycinamy talony mięsne, ale pięć razy na tydzień mięsa nie ma wcale. Pan miał dzisiaj wyjątkowe szczęście. Opowiadają, że na wschodnim froncie jest dużo mięsa i słoniny... Moja siostra otrzymuje często dobre paczki, które jej wysyła syn — z westchnieniem dodał Niemiec.

Po obiedzie Amosow kazał dostarczyć pod podanymi adresami paczki, które przywiózł ze sobą. Chciał trochę odpocząć i uporządkować swoje myśli. Ale nie było mu sądzone zaznać spokoju. Położył się już na łóżku, zapalając papierosa, lecz nagle usłyszał dzwonek telefonu. Aparat znajdował się w jego pokoju na biurku. Podniósł słuchawkę i usłyszał czyjś nieznajomy głos, który przywitał go radosnym okrzykiem:

— Witaj, Hansie. Czy mnie poznajesz?

Słuchawka mimowoli zadrżała w rękach Amosowa. Z natężeniem wsłuchał się w dźwiek głosu, który ciągnął dalej:

— Tu muwi Ernst. Przybyłem specjalnie do Berlina, aby zobaczyć [się] z tobą. Po prostu nie wyobrażam sobie [jak] ty teraz wyglądasz. Przecież nie widzieliśmy się już tyle lat, tak że i ty prawdopodobnie zapomniałeś o tym, że masz [k]uzyna.

Wysiłkiem woli A[mos]ow zmusił siebie do radosnego przywitania [ni]eznajomego kuzyna. Wiedział dobrze, że te[raz] wszystko zależy od jego spokoju, bystrej orientacji, a przede wszystkim szczęścia. [Wy]mieniając swoje imię, von Taube wybawił A[mo]sowa z największego kłopotu, gdyż nie [wie]dział nawet jak się nazywa [je]go kuzyn.

— Słuchaj Hansie, zabrzęczało w membranie [te]lefonicznej -rozmawiałem dzisiaj w twojej sprawie z [...]nem. Powiedział, że zostaniesz powierzona bardzo ważna misja. Prawdę mówiąc, wystawiłem twoją kandydaturę natychmiast po[tem], gdy dowiedziałem się o m[iej]scu twego po[by]tu. Niestety, wątpię, czy uda się nam dzi[s]iaj spotkać. Jestem ogromnie zajęty. Jutro Ott zawiadomi cię gdzie się spotkamy. Mam z tobą dużo do omówienia. Tymczasem żegna[m].

Z d[ziw]nym uczuciem Amosow słuchał von Taubego. Nie wiedział kim jest ów tajemniczy Ott, na którego powoływał się kuzyn. Bał się pytać, by się nie zdradzić. Zresztą postanowił płynąć z prądem, bowiem nic innego nie mógł uczynić. Jutro miało się wszystko wyjaśnić. Jednak sytuacja Amosowa komplikowała się z godziny na godzinę. Na widowni, prócz von Taubego, ukazał się jeszcze zagadkowy Otton. Może to był jeden z dawnych [przyjacio]łów Hansa, może jeszcze jakiś nowy krewny kapitana Speiera? W każdym razie, fakt że von Taube nie wymienił nazwiska owego Ottona wskazywał raczej na to, że istotnie był to bliski Speierowi człowiek, którego nie mógł zapomnieć nawet po trzydziestu latach.

(D. c. n.).

U źródła własnych sił

Spółdzielczość Spożywców na nowym etapie

Przebudowa spółdzielczości wyłoniła ze „Społem" Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. — obok innych central — Centralę Spółdzielni Spożywców, która rozmiarem swego aparatu i wysokością obrotów jest największą z central branżowych.

CSS obejmuje miejską spółdzielczość spożywców, na którą składa się: 860 spółdzielni powszechnych, 600 spółdzielni zamkniętych — fabrycznych i 220 spółdzielni wojskowych, łącznie 1.680 spółdzielni zatrudniających 45.000 pracowników. W centrali i jej aparacie terenowym, zatrudnionych jest około 16.000 pracowników. Obroty spółdzielni (bez włączonych do Gminnych Spółdzielni) spożywców za ub. rok wyniosły 94 miliardy złotych. Obroty Centrali wyniosły 135 miliardów złotych.

Stabilizacja gospodarcza i wzrost stopy życiowej warstw pracujących nakłada na handel spółdzielczy rozszerzone zadania:

Opanowania problemu zaopatrzenia ludności pracującej miast. A więc opanowania produkcji i rozdziału chleba, przetwórstwa i rozdziału mięsa i wędlin, zaopatrzenia ludności w artykuły powszechnego spożycia.

Opanowania wyżywienia warstw pracujących, które korzystają z wyżywienia zbiorowego (stołówki, restauracje, kantyny itp.).

Zadania te przypadające na spółdzielczość są poważne z uwagi na posiadanie przez nią takiego aparatu dystrybucji detalicznej, jakiego nie posiada jeszcze handel państwowy.

Sieć ta liczy 8.000 sklepów spółdzielczych, w miastach i 40 spółdzielczych domów towarowych. Trwająca jednak nadal bitwa o handel wymaga dalszego rozwoju sieci spółdzielczych i państwowych sklepów detalicznych według następującego planu:

Jeden spółdzielczy sklep spożywczy winien obsługiwać 1.000 mieszkańców miast. Wobec stanu około 11 milionów ludności miejskiej i istniejących 6.500 sklepów spożywczych, należy zorganizować 4.500 nowych sklepów.

Na każde 10.000 mieszkańców winien powstać jeden sklep owocarsko-warzywniczy. Z tego wynika, że powinno ich powstać 1.100.

Zadanie otwierania sklepów nabiałowych przejmują spółdzielnie spożywców. Sklepów tych nie powinno być mniej niż owocarsko-warzywniczych.

Sklepów rybnych i sklepów wędliniarskich winno być w każdym mieście conajmniej po jednym — na *15* tysięcy mieszkańców. Sklepy artykułów *gospodarstwa* domowego i mydlarsko-chemiczne uzupełniałyby rozbudowę dystrybucji spółdzielczej.

Najmocniejszą pozycją w branżowych sklepach są sklepy włókiennicze, których liczba, prawie wystarczająca przekroczyła 830.

Plan rozbudowy Spółdzielczych Domów Towarowych był opracowany zbyt pochopnie — w chwili gdy spółdzielczość niesłusznie uważała Państwowe Domy Towarowe za konkurenta. Plan ten będzie więc musiał być poddany gruntownej rewizji i odpowiednio uzgodniony wespół z P.D.T.

Przyszła likwidacja Zjednoczonych Central Aprowizacyjnych w związku z przechodzeniem z aprowizacji reglamentowej — na wolne zaopatrzenie, nakłada na spółdzielczość spożywców poważne zadania dodatkowe.

Jako dalsze główne zadanie wyrasta otworzenie w dużych miastach i centralach fabrycznych gospod-jadłodajni gdzie człowiek pracy będzie mógł spożyć w warunkach kulturalnych smaczny i niedrogi posiłek. Plan minimalny obejmowałby założenie conajmniej 600 jadłodajni-gospod.

W zakresie wytwórczości wysuwa się na czoło potrzeba rozbudowy piekarstwa. 500 istniejących piekarń spółdzielczych nie wystarcza. Należy wybudować około 100 piekarń nowych, odpowiednio zmechanizowanych, obejmujących wszystkie działy piekarstwa z ciastkarskim włącznie.

Drugim słabym punktem jest masarstwo, trudne zresztą do przeprowadzenia jeśli nie ma zapewnionych ciągłych dostaw żywca. Pogłębienie współpracy spółdzielni spożywców ze spółdzielniami skupu trzody chlewnej może poprawić sytuację na tym odcinku. Celowym byłoby w planie długofalowym podwoić istniejącą sieć 300 masarni.

Dynamika rozwojowa spółdzielni spożywców wzmoże się szczególnie po reorganizacji spółdzielczości miejskiej. Centralny Związek Spółdzielczy podjął decyzję decentralizacji spółdzielni grup zawodowych. Krajowa Spółdzielnia Kolejarzy, Pocztowców, Nauczycieli, Bankowców i Samochodziarzy i inne usamodzielnią swoje terenowe placówki, które włączone zostaną do spółdzielni powszechnych.

Spółdzielnie poszczególnych grup zawodowych utraciły rację bytu. Podobnie rzecz się ma ze spółdzielniami zamkniętymi: spełniły one zasadniczo swą rolę, w najtrudniejszym okresie aprowizacyjnym, zaopatrując ludność robotniczą centrów przemysłowych. Obecnie jednak czas już włączyć je w ogólny nurt spółdzielczości spożywców. Zrzeszenia tych spółdzielni będą miały odpowiednie przedstawicielstwo w Dyrekcji Centrali.

Reorganizacja ta doprowadzi do utworzenia w każdym mieście jednej dużej spółdzielni spożywców.

Dla realizacji nakreślonego planu potrzebne będzie zdobycie odpowiednich środków finansowych. Bardzo ważne jest pod tym względem powiększenie wpłat udziałowych członków do zł. 2.500,

A dalej: stopniowo realizowany plan akcji werbunkowej nowych członków, któryby dał w rezultacie dalsze 2,5 miliarda złotych własnych kapitałów.

Istnieje jeszcze jedno źródło powiększenia własnych kapitałów. Jest nim poprostu oszczędna gospodarka. Może ona dać jeszcze w bieżącym roku w spółdzielniach ponad 500 milionów złotych i w Centrali 1 miliard. Kwoty uzyskane w ten sposób powiększą własne środki obrotowe spółdzielczości i będą mogły być użyte na powiększenie planu inwestycyjnego, modernizacji sklepów itd.

Niektóre spółdzielnie przystępują już do opracowania planu redukcji pożyczek. Usilna praca winna doprowadzić do zmiany stosunku kapitałów własnych do obcych z 1:7 na stosunek 1:1.

Uporządkowana spółdzielczość spożywców będzie w stanie bez trudności zrealizować swój plan rozwoju. Przytym przybywa jej mocny sojusznik: akcja koncesjonowania wyeliminuje z handlu element przypadkowy, spekulacyjny. Handel społeczny zapewni opanowanie rynku towarowego w Polsce, stabilizację sytuacji gospodarczej i wzrost dobrobytu warstw pracujących.

J. Niemiec.

Centrala Spółdzielni Mieszkaniowych

1) spółdzielnie mieszkaniowe, które budują własne domy, przyczym członkowie są lokatorami tych domów i mają udział w Zarządzie spółdzielni na zasadach ogólnie spółdzielczych. Do takich spółdzielni należy między innymi Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa. 73 spółdzielnie mieszkaniowe posiadają 26 tys. 857 izb.

2) spółdzielnia administracyjno-mieszkaniowa — dostarcza swoim członkom mieszkań w domach, których administrację obejmują od Państwa, samorządu lub osób prywatnych. 107 spółdzielni tego typu administruje 10.419 izbami.

3) spółdzielnie mieszkaniowo - budowlane budują mieszkania dla członków, które stają się właścicielami tych mieszkań po spłacie kosztów budowy w ramach komornego. 176 spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych wybudowało 26.055 izb.

To i owo.

Metoda

Znikł mi gdzieś z oczu od 1939 r. Nic dziwnego: wojna, okupacja, peregrynacja itd. Spotkałem go dopiero w połowie 1946 r. w Łodzi, na Piotrkowskiej.

— Serwus, dzień dobry! — zawołałem. — Bardzo się cieszę, że pan żyje.

— Ja też się cieszę — mruknął — ale jest dużo takich, którzy z tego powodu wcale nie będą mieli powodu do radości.

— ?

— No, to chyba jasne — rzucił zirytowanym tonem.—Nie wie pan, ilu to kolaborowało w czasie okupacji, ilu zachowywało się podejrzanie i nikczemnie?

— Oczywiście, że wiem, ale przecież pan...

— Ja właśnie — przerwał z chytrym uśmieszkiem — ja ich wyszukuję. Idę sobie ulicą, kapelusz spuszczony na nos i nagle łaps: Stój draniu, milicja, aresztować!

To mówiąc rzucił bystrym okiem po przechodniach, krzyknął: mam, i nie pożegnawszy się ze mną, puścił się w pogoń za jakimś podejrzanym facetem. Od tej pory straciłem z nim znowu kontakt aż do ubiegłego tygodnia. Wsiadam właśnie do tramwaju, aż tu ktoś mnie chwyta za rękaw i mówi wesoło: dzień dobry!

— Dzień dobry, panie. O!... — odpowiadam. — No, i co u pana słychać? Zajmuje się pan nadal poszukiwaniami podejrzanych osób?

— Naturalnie! — odpowiedział z dumą. — Nawet wypracowałem sobie całą metodę. Siadam, uważa pan, do tramwaju i patrzę ludziom prosto w oczy...

— No, i co? — spytałem zaciekawiony.

— I co — pan pyta? — zawołał. — Ten i ów, proszę pana, zawsze oczy spuszcza, miesza się, i kieruje szybko ku wyjściu. Znaczy się: coś z przeszłością z okresu okupacji u niego nie w porządku, zapaskudzona hipoteka itd.

— Hm, to ciekawe — rzekłem i raptem zauważyłem na pomoście jakiegoś jegomościa, który wytężonym wzrokiem zaczął się wpatrywać w mojego pana O. Ku mojemu zdziwieniu pan O. detektyw-amator, poszukiwacz kollaborantów i osób z zapaskudzoną hipoteką, spuścił oczy i zaczął się wiercić niespokojnie.

— Czekaj-no pan, — powiedziałem zdziwiony — cóż to się panu stało? Ale pan O. nie udzielił mi odpowiedzi, tylko szybko przemknął się ku wyjściu. Mignął mi jeszcze przed oczami, gdy pośpiesznie wyskakiwał z tramwaju.

E. Tam.

Fundament zespolenia narodu

Zjednoczenie partii robotniczych w Czechosłowacji

Po niedawnym połączeniu partii robotniczych na Węgrzech przyszła teraz kolej na bratnią nam Czechosłowację. Jedność klasy robotniczej została tutaj zrealizowana w zjednoczonej Komunistycznej Partii Czechosłowacji i przypieczętowana 27 czerwca br. na podniosłej uroczystości w największej sali praskiej. Czechosłowackie masy ludowe odczuły głęboko tę historyczną chwilę.

W ten sposób jeszcze jeden kraj demokracji ludowej w marszu swym ku pomyślności i przyszłości socjalistycznej ma już poza sobą ten niezbędny i tak doniosły w swych skutkach etap, jakim jest *polityczna i organizacyjna jedność szeregów robotniczych* — pod*stawa jedności całego narodu.* W ten sposób demokracja czechosłowacka, związana z nami szeroko zakrojoną i zacieśniającą się współpracą, odniosła w krótkim czasie *trzecie swoje walne zwycięstwo nad reakcją rodzimą i obcą* — i wyszła, zwarta i wzmocniona, na szeroki, prosty i jasny gościniec rozwoju i postępu. Toteż tak samo, jak cieszyliśmy się z odparcia przez masy ludowe Czechosłowacji zamachu reakcyjnego w lutym, z ich wspaniałego zwycięstwa wyborczego w maju, tak samo z radością witamy czerwcowe historyczne osiągnięcia klasy robotniczej bratniego nam kraju.

Oto proste i pełne treści słowa manifestu, który wśród entuzjazmu zebranych 3.200 delegatów robotniczych uchwalony został w sali „Lucerny" w Pradze:

„Łączymy w naszej wspólnej partii wszystkie nasze najlepsze tradycje narodowe i i wszystkie doświadczenia ruchu robotniczego, doświadczenia, które kosztowały nas tyle ofiar. Bierzemy pod uwagę również wszystkie doświadczenia wielkiej międzynarodowej walki klasy robotniczej.

Chcemy, aby nasz kraj, był bogaty i szczęśliwy, aby troska o poziom życia człowieka była u nas najwyższym prawem.

Skupimy w swych szeregach 2,5 miliona członków. Idzie z nami olbrzymia większość czechosłowackiego ludu. Zyskaliśmy jego zaufanie, jako że potrafimy dotrzymywać danego słowa. Chcemy być zawsze godni tego zaufania.

Cześć i sława zwycięskiej idei socjalizmu!

Niech żyje Komunistyczna Partia Czechosłowacji!"

Pojmujemy głęboką wymowę tych słów tym lepiej, że odpowiadają one wiernie naszym własnym myślom i uczuciom. Również w naszym polskim domu, który budujemy dla szczęścia i chwały całego narodu, na naszej też ulicy robotniczej zbliża się *historyczny dzień święta jedności i zbratania.*

W warunkach czechosłowackich bazą zjednoczenia ruchu robotniczego stała się 2-milionowa partia komunistyczna. Nie oznacza to bynajmniej jakiegoś „zwycięstwa" czy supremacji jednej partii robotniczej nad drugą.

Czołowa i najsilniejsza partia narodu, posiadająca olbrzymi autorytet wśród wszystkich warstw ludności, Komunistyczna Partia Czechosłowacji wytrzymała wielką próbę dni lutowych, mobilizując do walki z reakcją najszersze masy ludu czechosłowackiego. Tej postawy KPCz. świadomi robotnicy — socjaldemokraci nigdy nie zapomną. „Przystępujemy do partii — oświadczył na uroczystym zgromadzeniu w „Lucernie" przewodniczący Czeskiej Socjaldemokracji tow. *Zdenek Fierlinger* — która wykazała swą tężyznę duchową w decydujących dniach walki o republikę..."

Należy jeszcze przypomnieć, że dni lutowe stały się dniami klęski nie tylko reakcji, lecz i prawicy socjalistycznej, posiadającej na onczas poważne pozycje w Cz. S. D. — Po lutym br. nastąpił dalszy wzmożony wzrost liczebny partii komunistycznej, wzrost jej autorytetu i popularności czołowego przywódcy partii tow. *Klementa Gottwalda*, wybranego ostatnio jednomyślną uchwałą Zgromadzenia Narodowego na stanowisko Prezydenta Republiki.

Gdybyśmy postawili pytanie: któż więc jest zwycięzcą w tym rozwoju faktów i wydarzeń? — odpowiedź będzie brzmiała krótko:

Zwycięstwo odniosły tu wielkie i niezwalczone idee marksizmu — leninizmu, które wiernie i niezachwianie realizuje Komunistyczna Partia Czechosłowacji i którym demokracja czechosłowacka zawdzięcza dziś swe istnienie i rozwój.

Zjednoczenie czeskich partii robotniczych potwierdza i ugruntowuje zwycięstwo zasad marksizmu — leninizmu i stanowi rękojmię przyśpieszonego marszu bratniego nam kraju ku pomyślności i szczęściu.

M. Minkowski

Gramos zamienia się w grób monarcho-faszyzmu

Klęska ofensywy ateńskiej

Wspaniały duch bojowy armii gen. Markosa

(Korespondencja własna „Głosu")

ATENY, w czerwcu.

Od dwóch już tygodni trwa *ofensywa wojsk monarcho-faszystowskich przeciw siłom demokratycznym*, działającym na obszarze górskim — Gramos — Smolikas. Tsaldaris i Sofulis, przemawiając w Konitzy, zapowiedzieli zgniecenie zbrojnego oporu ludu greckiego.

Ale Amerykanie i monarcho-faszyści znów wzięli swe życzenia za rzeczywistość. Każdy dzień coraz jaśniej dowodzi, że armia Markosa jest nie tylko zdolna do skutecznego odparcia potężnej ofensywy monarcho-faszystowskiej, ale potrafi również *wyrwać inicjatywę i odnieść zwycięstwo* w tej decydującej bitwie.

Imperialiści amerykańscy i ich greccy sługusi zrobili raz jeszcze *fałszywy rachunek.* Wiedzieli dobrze, że na tak skróconym froncie mają zapewnioną olbrzymią przewagę liczebną. I rzeczywiście, żołnierze Markosa musieli walczyć i walczą jeszcze w warunkach nader nierównych: jeden żołnierz Markosa przeciw 6 żołnierzom armii monarcho-faszystowskiej. Poza tym ci ostatni rozporządzają lotnictwem, którego Armia Demokratyczna jest całkowicie pozbawiona. Co się tyczy materiału wojennego, to nawet porównać nie można amerykańsko-faszystowskich zasobów ze szczupłymi środkami Armii Demokratycznej.

Ale w wojnie ludowej, a zwłaszcza w wojnie o wolność i niepodległość narodową ostatnie słowa nie należą do zwykłych rachmistrzów. W takiej wojnie liczba 10 nie zawsze jest większą od liczby 1. Bo może się zdarzyć, że jeden żołnierz Armii Demokratycznej więcej znaczy, niż 10 żołnierzy armii Tsaldarisa — Sofulisa.

Jaskrawo dowiodła tego ostatnia *ofensywa.* Niezwykły duch panujący w Armii Demokratycznej i o wiele lepsze pozycje, zajęte przez wojska Markosa, pozycje od dawna zorganizowane i ufortyfikowane — *zatarły liczebną przewagę najmitów dolara.* Jeden przykład: 50 obrońców wioski Ondria położonej u stóp Gramosu odparło dwukrotny atak trzech batalionów, zadając monarcho-amerykańskim najmitom ciężkie straty. W oświadczeniu, skierowanym przez obrońców tej pozycji do gen. Markosa, żołnierze zapewniają: „Ufajcie naszym bojownikom, którym przyświeca wasz przykład. Umiemy być godnymi żołnierzami Armii Ludowej. Naszych pozycji bronić będziemy do ostatniego... Monarcho-faszyzm nie przejdzie. Monarcho-faszyści i amerykańscy imperialiści nie będą deptać wolnych okolic Gramosu. Przysięgliśmy zamienić Gramos w grób monarcho-faszyzmu".

To wspaniałe samozaparcie i niezwykłe bohaterstwo żołnierzy Armii Demokratycznej sprawiły, że monarcho-faszyści ponieśli *wielkie straty.* Podczas gdy wojska ateńskie ponoszą ciężkie klęski w masywie Gramos — Smolikas, Armia Demokratyczna, posiadająca inicjatywę w całej Grecji, zadaje poważne ciosy wojskom Sofulisa — Tsaldarisa. Ale powszechną uwagę przykuwa wielka bitwa, tocząca się na froncie Gramos — Smolikas. I nie bezpodstawnie. Jak to dał do zrozumienia gen. Markos w rozkazie, wystosowanym do żołnierzy i oficerów Armii Demokratycznej, wielka bitwa tocząca się na tym froncie, może stać się *punktem zwrotnym* wojny wyzwoleńczej w Grecji.

Haris Spypopoulos

Centrala Spółdzielni Ogrodniczych

Centrala Spółdzielni Ogrodniczych zrzesza 70 spółdzielni rejonowych z zasięgiem działalności każda na trzy powiaty, 200 spółdzielni ogrodniczo-warzywniczych i 16 zakładów wytwórczych. Ogółem spółdzielczość ogrodnicza liczy 61.244 członków i dysponuje 120 zakładami przetwórczymi. Preliminarz obrotów Centrali na 1948 (obroty płodami ogrodniczymi i przetworami owocowo-warzywnymi) opiewa na sumę 10 miliardów złotych.

Głównym zadaniem Centrali jest troska o rozwój ogrodnictwa a jednocześnie o podniesienie dobrobytu chłopa i udostępnienie szerokim masom społeczeństwa, potrzebującym do życia produktów ogrodniczych.

PSS służy mieszkańcom Łodzi

Na pierwszym miejscu wśród około 200 spółdzielni różnego typu, działających na obszarze Wielkiej Łodzi, stoi Powszechna Spółdzielnia Spożywców.

Spółdzielnia ta tak popularna w Łodzi, w której prawie każda rodzina ma w swym gronie chociaż jednego członka PSS, jest również znana w kraju jako kolos spółdzielczy, jako największa spółdzielnia w Polsce.

Zorganizowana i prowadzona planowo PSS ma dalszą silną tendencję do wzrostu, dąży do zaspokojenia wszystkich potrzeb członków i kupujących przez znaczne powiększenie asortymentu towarów, przez podniesienie pod względem ilości i jakości wyrobów własnej wytwórczości, przez sprzedaż w swych 370 sklepach towarów najlepszej jakości po godziwych cenach. Spółdzielnia ta odegrała bardzo poważną gospodarczą rolę w czasie ubiegłych trzech lat, będąc istotnym i decydującym regulatorem cen, będąc hamulcem dla spekulantów i chroniąc swych klientów i całą Łódź od wyzysku.

Z wędrówek po sklepach PSS

Wysoka jakość-umiarkowane ceny towarów

Duże, estetycznie wyglądające wystawy, na których pełno malowniczo ułożonych owoców, jarzyn i innych smakołyków, zachęcają do czynienia zakupów. Wraz z wielu innymi klientami **wchodzimy do wnętrza okazałego sklepu PSS Nr 192 przy ul. Piotrkowskiej 29.**

Sklep jest przestronny i podzielony na działy — owoców i jarzyn, konserw, pieczywa, nabiału, artykułów kolonialnych — herbaty, kawy, kakao oraz napojów chłodzących. Przy okrągłych stoliczkach na wygodnych fotelach spragnieni popijają wody zdrojowe ze wszystkich uzdrowisk Polski na wszystkie możliwe dolegliwości, lub wodę sodową czy kefir.

Kierownik sklepu, tow. Marian Feliński, uprzejmie udziela nam wyjaśnień, dotyczących **codziennej pracy sklepu.**

— Obrót dzienny dochodzi do pół miliona zł, za tę sumę kupuje u nas przeciętnie około 600 klientów. W najbliższych dniach dla wygody kupujących wprowadzimy dział nowy — wędlin, a następnie dział mięsa — już przyrządzonego do gotowania, czy smażenia



Sklep Nr 192 przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Więckowskiego

— wzorem zagranicznych sklepów rzeźniczych. Gospodynie pracujące poza domem będą więc mogły łatwo po powrocie z pracy przygotować obiad. W ogóle robimy wszystko, aby ułatwić gospodyniom pracującym prowadzenie domu — na przykład niedawno zaangażowaliśmy specjalnego pracownika, który zajmuje się odnoszeniem do domów zamówionych u nas telefonicznie artykułów. Rachunek płaci się przy odbiorze — w domu, po sprawdzeniu, czy zostały odesłane zamówione produkty.

Sklep jest, jak stwierdzamy, doskonale zaopatrzony i ceny, zwłaszcza na drogie jeszcze na mieście w sklepach prywatnych owoce i nowalijki — **są co najmniej o 20 — 30 procent niższe.**

Organizatorzy wczasów i wycieczek zbiorowych mogą się tutaj zaopatrzyć w gwarantowane konserwy w puszkach, rybne i mięsne — doskonałej jakości. **Przy większych zakupach otrzymują do 10 procent rabatu.**

Można też zaopatrzyć się tutaj w sól ciechocińską i iwonicką na rozmaite dolegliwości.

Drugi sklep PSS — Dom Towarowy przy ul. Piotrkowskiej 100 — który zwiedziliśmy — zapewne znany jest wielu naszym czytelnikom. Kierownikiem Domu jest tow. Stefan Błaszczyk. Dom Towarowy — ma inny charakter niż sklep PSS, o którym była mowa poprzednio, dostać tutaj bowiem można wyłącznie **artykuły przemysłowe,** zaczynając od nici i sznurowadeł, poprzez artykuły elektrotechniczne, włókiennicze, perfumeryjne — i kończąc na gotowych sukniach, spodniach, bieliźnie.

Prowadzony jest na tych samych zasadach: dostarczenia ludności artykułów po godziwych cenach i w odpowiednim gatunku.

Zniesiona już została sprzedaż artykułów włókienniczych — wyłącznie za okazaniem legitymacji Związków Zawodowych — towaru jest tak wiele, że nie ma potrzeby ograniczania zakupów — ruch w sklepie jest więc bardzo duży.

Personel ekspedycyjny w liczbie 26 osób szybko i składnie obsługuje kupujących, nie zniechęcając się nawet przy kapryśnych klientach. Największym powodzeniem cieszą się obecnie gotowe sukienki damskie, które już są długie, jak nakazuje nowa moda i względnie tanie.

Przez Dom Towarowy przewija się dziennie **około 1000 klientów, co daje obrót przeciętny w wysokości 1 mil. zł.** Na parterze i na obszernym pierwszym piętrze — wszędzie półki uginają się wprost pod towarem, którego wybór może zaspokoić najbardziej wyszukane żądania. Wielki jest obecnie wybór wełen wszelkiego gatunku i kolorów — zapobiegliwi powinni właśnie teraz zaopatrzyć się w ten towar, bo wełna staniała o kilkanaście procent — mamy wprawdzie pełnię lata, ale tylko patrzeć, jak zaczną się kłopoty z garderobą jesienną i zimową.

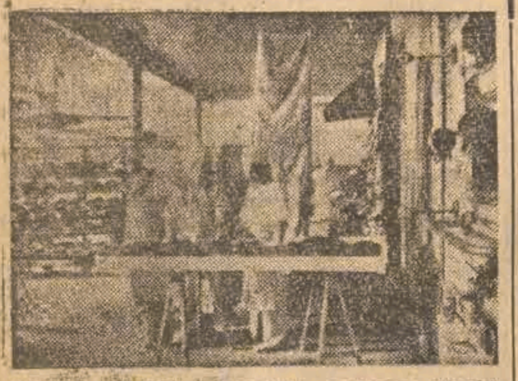
Sklepy PSS w Łodzi, któreśmy zwiedzili, to tylko dwa przykłady działalności PSS. **A przecież Łódź posiada takich sklepów przeszło 200.** Należy zdać sobie sprawę z faktu, że nic innego, jak właśnie sklepy spółdzielcze wpływają w znacznej mierze na kształtowanie się cen na wolnym rynku.

Właściciele sklepów prywatnych — chcąc — nie chcąc — muszą swoje ceny obniżać do poziomu cen w sklepach PSS.

Życzymy PSS dalszego powiększania sieci sklepów — będzie to prawdziwym dobrodziejstwem dla ludności pracującej naszego miasta.

M. Z.

Placówki PSS



W piekarni PSS-u powstaje najlepsze łódzkie pieczywo



Wielkie magazyny PSS-u, skąd płyną towary do sklepów

Ognisko zaopatrzenia

Centrala Spółdzielni Spożywców „Społem"

Centrala Spółdzielni Spożywców „Społem" zrzesza ogółem około 1.600 spółdzielni. Są to miejskie powszechne spółdzielnie spożywców, poza tym tak zwane spółdzielnie zamknięte, działające przy fabrykach i warsztatach pracy oraz 200 spółdzielni wojskowych. Wszystkie te spółdzielnie liczą około 1.400.400 członków i prowadzą około 7.200 sklepów i 1.000 zakładów wytwórczych masarnie, piekarnie i inne).

Obroty miejskich spółdzielni spożywców wyniosły w roku 1947 — 94,4 miliardów złotych. Dla usprawnienia obrotu towarowego Centrala powołuje do życia oddziały rejonowe, które obejmują swym zasięgiem obszar od 2 do 5 powiatów. Centrala będzie jednak zaopatrywała w te artykuły również i spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej.

Praca w szeregach spółdzielczych

Ze wszystkich rodzajów spółdzielczości, spółdzielczość pracy wykazuje w Polsce Ludowej największy rozrost i rozmach organizacyjny. Według stanu na dzień 1. 1. 1948 r. spółdzielni wytwórczych i pracy było w Polsce 2.464. Spółdzielnie pracy i wytwórcze zrzeszają drobnych rzemieślników i drobny przemysł. Liczba członków spółdzielni wytwórczych i pracy wynosiła w dniu 1.1 1948 — 41.902, zatrudniały one 29.104 osób. Fundusze własne na dzień 31 . 12 47 r. wynosiły 194 miliony złotych. Według stanu na dzień 31. 12. 47 spółdzielnie pracy prowadziły 810 różnych zakładów i posiadaczy 671 sklepów sprzedających własne wyroby.

Mleczarstwo i jajczarstwo

na odcinku spółdzielczym

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich zrzesza około 750 spółdzielni mleczarskich. Spółdzielnie te dysponują 662 zakładami przerobowymi. Ponadto w terenie pracuje 1.873 zakładów pomocniczych — zbiornic mleka i śmietańczarń. W roku 1947 Centrala eksportowała ponad 35 milionów jajek świeżych wartości 418 milionów złotych. 4.752.000 jaj konserwowych wartości 74,5 milionów złotych, 4.316.000 jaj mrożonych — wartości 14.135 tys. zł, oraz 273.260 kg drobiu wartości 216 milionów złotych i 1.745 kg pierza wartości 2.670 tysięcy zł. W I-szym kwartale 1948 roku ogrót Centrali wyniósł 2.986 milionów zł.

Spółdzielczość Samopomocy Chłopskiej

Centrala Rolnicza Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Warszawie skupia całą, zunifikowaną spółdzielczość wiejską, realizując postanowienia lubelskiego kongresu chłopskiego z 1944 r., aby w każdej gminie powstała gminna spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej.

Do 1. 1. 1948 na 3.006 gmin w Posce zorganizowanych było 2.602 gminnych spółdzielni, czyli program wykonany został w 86,5 proc. z tym, iż obecnie akcja ta jest na całkowitym ukończeniu. Obrót gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej wyniósł w roku 1947 — 23,2 miliardów złotych, liczba chłopów — 580 tysięcy. Gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej prowadzą działalność rolniczo-hodowlaną, zagospodarowują resztówki, pozostałe z parcelacji, utrzymują 1.620 zakładów przemysłu rolnego i pomocniczego, zaopatrują wieś w artykuły przemysłowe i spełniają szereg funkcji usługowych (technika, kultura, higiena).

Centrala Spółdzielni Wydawniczych i Księgarskich

zrzesza ponad 50 spółdzielni Wydawniczych i ponad 260 spółdzielni Księgarsko-Papierniczych

Według obliczeń za rok 1947 spółdzielczość wydawnicza uczestniczyła w 17,7 proc. w ogólnokrajowej produkcji książki. Nakładem lub przy pomocy technicznego aparatu spółdzielni wydawniczych ukazuje się ponad 100 dzienników i czasopism. 31 dzienników i 27 mutacji wydanych przez spółdzielnie to prawie 90 proc. ogólnej liczby dzienników w Polsce. Największymi wydawcami pracy i czasopism są spółdzielnie: „Czytelnik", Prasa" i „Wiedza".

Finanse w dziedzinie spółdzielczości

[Bank Gosp. Spółdz.]

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego jest centralą finansową spółdzielczości. Zadania swoje Bank realizuje w oparciu o sieć placówek własnych i 1.335 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych. Jako zbiornica rezerw pieniężnych świata pracy Bank współdziała w organizowaniu obrotu bezgotówkowego i przekazowego, otwiera rachunki bieżące instytucjom spółdzielczym i Związkom Zawodowym oraz organizacjom społecznym i instytucjom gospodarczym, przyjmuje wpłaty na książeczki składkowe, załatwia zlecenia inkasowe.

Bank udziela swoim członkom kredytów krótko — i średnio — terminowych.

Członkami Banku mogą być spółdzielnie i i związki spółdzielni, względnie posiadające osobowość prawną związki i instytucje społeczne, gospodarcze, zawodowe lub polityczne. Ogólny obrót Banku wyniósł w roku 1947 — 1.628,3 miliardów złotych. Ponad 150 tysięcy osób otworzyło już w BGS książeczki oszczędnościowe. Zgodnie z zasadami nowej struktury spółdzielczej Bank Gospodarstwa Spółdzielczego prowadzi czynności rewizyjno-lustracyjne w stosunku do wszystkich spółdzielni oszczędnościowo- pożyczkowych (Banków Ludowych, Kas Stefczyka itp).

Na drodze do jednej partii klasy robotniczej

Wspólne posiedzenie KC Polskiej Partii Robotniczej i CKW Polskiej Partii Socjalistycznej, odbyte dn. 3.IV. br. postanowiło przystąpić do organizacyjnego przygotowania jedności organicznej, tj. połączenia PPR i PPS w JEDNĄ WSPÓLNĄ PARTIĘ KLASY ROBOTNICZEJ.

Dla realizacji tego zadania, w ostatnich dniach wydany został nakładem CKW PPS i KC PPR referat pt. „Na drodze do jednolitej partii klasy robotniczej". Referat ten jest dokumentem o historycznym znaczeniu. Po raz pierwszy po przeszło 50 latach rozbicia w polskim ruchu robotniczym ukazał się dokument, opracowany przez centralne władze obu partii robotniczych, który mówi „o założeniach ideologicznych przyszłej zjednoczonej partii klasy robotniczej". Dokument ten jest podsumowaniem osiągnięć i doświadczeń naszej dotychczasowej jedności działania oraz określa zadania na przyszłość.

Referat stanowić ma *materiał do dyskusji w organizacjach partyjnych nad charakterem i zadaniami zjednoczonej partii"* — czytamy *w przedmowie.*

Otwarta zostaje dyskusja w szeregach partii przed Kongresem Zjednoczeniowym. Na wszystkich kołach obu partii, każdy członek partii będzie miał możność wypowiedzenia swego zdania nad charakterem przyszłej Zjednoczonej Partii. Obowiązkiem więc każdego członka PPR i PPS jest dokładne zapoznanie się z treścią referatu, przestudiowanie go, aby wiedzieć, jaka będzie zjednoczona partia, jakie będą jej podstawy ideologiczne, jej struktura organizacyjna, jej rola i zadania jako partii klasy robotniczej.

Referat szczegółowo omawia te zagadnienia. Wskazuje on na rolę klasy robotniczej, jako czołowego oddziału narodu polskiego, w warunkach demokracji ludowej. Szczególnie jasno rozwinięta jest myśl, że *tylko klasa robotnicza, jako przodująca siła narodu, zapewnić może Polsce trwałą niepodległość i rzeczywisty rozwój,* gdy okres 20-letni rządów wielkich kapitalistów i obszarników ujawnił ich niezdolność zapewnienia Polsce niepodległego bytu.

Referat podnosi *zagadnienie walki klasowej w warunkach demokracji ludowej,* podkreślając, że mimo załamania podstaw panowania wielkiego kapitału i obszarnictwa, walka klasowa w Polsce Ludowej trwa. Daje on analizę elementów kapitalistycznych i wskazuje na siły, które nie zrezygnowały jeszcze z prób przywrócenia panowania wielkiego kapitału i obszarnictwa. Szczegółowo omawia referat najważniejsze wytyczne pracy Zjednoczonej Partii i trudności na drodze dalszej rozbudowy gospodarczej i pogłębienia zdobyczy demokracji ludowej. Wreszcie referat podkreśla, że Zjednoczona Partia będzie partią czynu, partią nowego typu. Tylko taka Zjednoczona Partia poprowadzi Polskę na drogę do socjalizmu.

Jest w szeregach naszej partii dużo młodych towarzyszy, którzy nie zdają sobie dokładnie sprawy z roli i zadań partii, którzy nie przyswoili sobie jeszcze ideologii marksistowskiej. Praca nad referatem ułatwi towarzyszom zrozumienie istoty Zjednoczonej Partii. Dyskusja wokół zagadnień poruszonych będzie znakomitą szkołą wychowania ideologicznego i uświadomienia politycznego członków obu partii. Szeroka dyskusja na kołach pozwoli członkom PPS i PPR przyswoić sobie główne wytyczne Zjednoczonej Partii.

J. S

Trybuna Wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Gruntowne reformy gospodarki łódzkimi domami

Plan inwestycyjny w kwocie 180 mil. zł

Zarząd Nieruchomości usuwa niesumiennych administratorów—Ściślejszy Kontakt z Komitetami Domowymi—Sprawiedliwsze dla ludzi pracy opłaty

Na jednym z ostatnich posiedzeń Kolegium Zarządu Miejskiego — w trosce o stan nieruchomości opuszczonych i porzuconych — grono ławników złożyło interpelację.

Po wyczerpującym sprawozdaniu Dyrektora Zarządu Nieruchomości, podjęta została dłuższa dyskusja, w której omawiano między innymi sprawę administratorów, zaciągnięcia pożyczki na remonty domów oraz sprawę uaktywnienia pracy Komitetów Domowych.

Wybrana Komisja w składzie ob. ob. Tagowskiego, Rapalskiego, Włodarskiego, dyr. Ginsberta oraz członków Dyrekcji Zarządu Nieruchomości — przystąpiła do pracy.

Komisja uznała, że obecna forma organizacyjna administratorów — nie zdała egzaminu. Większość z nich mało poświęca czasu i troski, administrowanym budynkom. Dopuszczają się też karygodnych zaniedbań. Przeciwko opieszałym administratorom przeprowadza się obecnie dochodzenia, poczym sprawy skierowane będą do Komisji Specjalnej — za brak należytej opieki nad majątkiem narodowym.

Ponadto postanowiono wymówić pracę wszystkim administratorom z dniem 1 lipca b. r., a na miejsce zwolnionych przyjęci będą nowi w charakterze urzędników — administratorów. Poza poborami otrzymywać będą ponadto prowizję od zainkasowanego czynszu komornianego.

Ogółem dotychczas zatrudniano 269 administratorów. Po reorganizacji przewiduje się tylko — 116. Z dotychczas zatrudnionych pozostaną tylko ci, którzy wywiązywali się ze swych zadań należycie. Administratorem będzie mógł zostać również i uspołeczniony lokator, zamieszkujący w danej i pobliskiej nieruchomości.

W dalszym etapie Komisja przewiduje nawiązanie kontaktu z Komitetami Domowymi, organizacjami zawodowymi i politycznymi, w celu wspólnego zastanowienia się nad możliwościami zwolnienia lokatorów od udziału w kosztach remontu, a wprowadzenie pewnych opłat za świadczenia, jak np.: za wywóz śmieci i fekalii, oświetlenie klatek schodowych i zużycie siły do motorów itp.

W jednym z podań do Dyrekcji, lokatorzy uważają, że system pobierania od lokatorów opłat za remonty — jest krzywdzący ludzi pracy, bowiem większość ich zamieszkuje w domach zniszczonych, a zatym wymagających remontu. Udział więc w kosztach remontu obciąża nadmiernie budżet, gdyż wpłata następuje jednorazowo — podczas gdy ludność lepiej sytuowana, zamieszkuje domy, znajdujące się stosunkowo w lepszym stanie — więc tych wydatków unika, a wywózka śmieci i oświetlenie również ich nie obejmuje. Ci więc płacą tylko podstawowe komorne z roku 1939.

Zdaniem więc autorów podania — należałoby wprowadzić stałe opłaty za świadczenia w stosunku progresywnym do zajmowanej ilości izb mieszkalnych. Ciekawa byłaby tego rodzaju ankieta, rozpisana wśród lokatorów.

Poza tym Komisja opracowała Instrukcję dla Komitetów Domowych w sprawie remontów nieruchomości, regulamin dla adminstratorów oraz wzory podań.

Opracowany plan inwestycyjny Zarządu Nieruchomości na rok 1949 — przedstawia się następująco:

Przyłączenie 80 posesyj do sieci wodociągowej kosztem zł. 12.000.000. Na przyłączenie posesyj do sieci gazowej kosztem zł 12.000.000. Na przyłączenie 50 posesyj do sieci kanalizac. kosztem zł 50.000.000. Na zakup 5.000 puszek do śmieci kosztem zł 13.000.000. Na roboty zabezpieczające przed dalszym niszczeniem budynków kosztem zł 100.000.000. Razem zł 187.000.000.

Materiały wełniane na karty odzieżowe

Rejestracja do 15 b.m.

Rejonowa Centrala Aprowizacyjna w Łodzi podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że na karty odzieżowe 1947—1948 r. za III kwartał 1948 r. wydawane będą materiały wełniane.

W związku z powyższym Rejonowa Centrala Aprowizacyjna zarządza rejestrację kart odzieżowych w terminie od dnia 1-go lipca 1948 r. do dnia 15-go lipca 1948 r. Stosownie do zarządzenia Ministra Aprowizacji rejestracja kart odzieżowych odbywać się będzie wg następujących zasad:

a) zakłady pracy zatrudniające powyżej 50 pracowników, uprawnionych do rejestracji kart odzieżowych, wystawią zaświadczenie w formie listy zbiorowej wg wzoru załączonego przy naszym Okólniku Nr 4 z dnia 25. 4. 1948 r.

b) zakłady pracy zatrudniające poniżej 50 osób mogą wystawiać zaświadczenia dla rejestracji indywidualnej.

Wyżej wymienione listy względnie zaświadczenia, podpisane przez Radę Zakładową i Wydziały Personalne — zakłady pracy złożą w Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej w Łodzi, Plac Zwycięstwa 2—4 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15-go lipca 1948 r.

Karty odzieżowe mogą rejestrować tylko ci posiadacze, którzy w okresie 3-ch pełnych miesięcy poprzedzających miesiąc rejestracji t. j. kwiecień, maj, czerwiec rb. oraz w miesiącu rejestracji tj. w lipcu byli stale zatrudnieni w zakładach pracy, uprawnionych do pobierania kart zaopatrzenia.

Zakłady pracy zobowiązane są przechowywać w swych aktach odpisy wykazów przesłanych do R. C. A.

Nadmienia się, że przydział wełny, zakłady pracy otrzymają po uprzednim rozliczeniu się finansowym i punktowym z obuwia za I kwartał 1948 r. i bawełny za II kwartał 48 r.

REJONOWA CENTRALA APROWIZACYJNA

Dziatwa łódzka na koloniach



Mały Grzesio po raz pierwszy widzi jagody

POKAZ PRAC ABSOLWENTÓW WYDZIAŁU AKTORSKIEGO P. W .S. T.

Dziś o godz. 15-ej w Państwowym Teatrze W. P. odbędzie się pokaz prac absolwentów Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. W programie: Kochanowski, Fredro, Musset, Shaw, Rittner, Szaniawski, Nałkowska. Bilety w kasie teatru. Dalszy ciąg pokazu jutro, w niedzielę, o godz. 11-ej.

POMOC ZIMOWA NA KOLONIE LETNIE

Jak się dowiadujemy, po zamknięciu akcji Pomocy Zimowej — Miejski Komitet Opieki Społecznej przekazał 6,5 mil. zł. na akcję kolonii letnich dla dzieci Łodzi. Dzięki temu 1000 dzieci spędzi lato na wsi, w dobrych warunkach zdrowotnych.

Łódź do Warszawy, Radomia, Katowic i Wrocławia

Transporty towarów samochodami

30 ciężarówek uruchomi niezadługo PKS

W ciągu najbliższych dwóch miesięcy podobnie, jak i w całym kraju również w Łodzi Państwowa Komunikacja Samochodowa uruchomi transport towarów obok istniejącego już transportu pasażerów.

Drobnicowy ruch transportowy będzie odbywał się codziennie i w miarę zgłoszeń — to znaczy, że jeżeli zbierze się więcej paczek — uruchomi się więcej samochodów. Na ten cel łódzka PKS otrzymać ma specjalny tabor ok. 30 samochodów ciężarowych — szczelnych i okratowanych, aby zapewnić jaknajwiększe bezpieczeństwo przewożonym towarom. Paczki będą dostarczane pod wskazanym adresem i właściciel ich może jechać wraz z transportem, a może też wysłać sam towar. W każdym razie PKS przejmie całą odpowiedzialność za dostarczenie transportu na miejsce przeznaczenia.

Zasadniczo towary transportowe w większej ilości będą jeszcze w dniu wysłania u adresata. Jeżeli zaś chodzi o drobnicę — to najpóźniej w ciągu 3-ech dni od daty wysyłki.

W pierwszym etapie łódzki PKS projektuje uruchomienie komunikacji transportowej na trzech liniach: Łódź — Warszawa, Łódź — Radom i Łódź — Katowice. W drugim etapie uruchomiona będzie linia Łódź — Wrocław.

W chwili obecnej PKS przygotowuje się do jak najszybszego uruchomienia transportu towarów. Jednocześnie Wydział taryfowy opracowuje szczegółowo koszty transportu. Prawdopodobnie nie będą one wyższe, niż koszty transportu towarów koleją, czy innymi środkami komunikacji.

Dzięki uruchomieniu transportu PKS wytwory przemysłu łódzkiego zyskają możliwości szybkiego dotarcia do ośrodków handlowych w całym kraju. (m. z.)

Rośnie liczba fachowców

Uczelnie zawodowe szkolą nowe kadry

Plany Kuratorjum na rok bieżący

Zwiększone potrzeby odbudowującego się przemysłu wymagają szkolenia nowych kadr młodzieży w szkołach zawodowych. Kuratorium Okręgu Szk. Łódzkiego ma w związku z tym szeroko zakrojone plany na rok bieżący.

Sieć szkół zawodowych będzie rozszerzona w roku bieżącym i dostosowana do potrzeb życia gospodarczego okręgu łódzkiego. W najbliższym czasie powstanie obok już istniejących szkół zawodowych różnego typu 15 nowych szkół różnego typu i to takich, które są niezbędne na danym terenie: w Opocznie — liceum ceramiczne, w Radomsku — liceum przemysłu drzewnego, w Zduńskiej Woli — tkactwo mechaniczne, w Piotrkowie — liceum przemysłu odzieżowego. Aby podnieść poziom naukowy w tych szkołach Kuratorium organizuje ośrodek kształcenia, specjalnie dla nauczycieli szkół zawodowych.

W porozumieniu z Urzędem Zatrudnienia organizuje kursy doskonalenia zawodowego dla tych, którzy z braku dokładnej wiedzy fachowej nie mogą znaleźć pracy. W naszym okręgu kursy takie będą obejmowały na razie 500 osób. Poza tym powstaną dodatkowe kursy dla tych, którzy już pracują, celem lepszego przygotowania ich do zawodu.

W roku bieżącym będzie położony duży nacisk na pomoc dla studiującej młodzieży robotniczej i synów drobnych rolników — przy większości szkół zawodowych będą bursy i internaty. Poza tym młodzież będzie otrzymywała książki szkolne, odzież, pomoc lekarską i dożywianie.

Na rozszerzenie warsztatów w szkołach zawodowych i pracowni do 1 stycznia 1949 r. Kuratorium przeznaczyło 5 mil. zł.

Poza tym Kuratorium w roku bieżącym, podobnie jak w latach ubiegłych przeznaczy szereg stypendiów dla zdolniejszych absolwentów szkół zawodowych. W roku 1948 fundusz stypendialny wyrażał się cyfrą 10 mil. zł, co stanowiło jedną piątą część całego budżetu szkół zawodowych.

Absolwenci szkół zawodowych okręgu łódzkiego, których wyszło ze szkół dotychczas 23 tys. — znaleźli już pracę w życiu gospodarczym na różnych stanowiskach. Część z nich wyjechała na Ziemie Odzyskane, a inni studiują w dalszym ciągu na wyższych uczelniach. (m. z.)

NOWY ZARZĄD STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO W ŁODZI

Na czwartym dorocznym Zjeździe Wojewódzkim Stornnictwa Demokratycznego w Łodzi dokonano wyboru nowych Władz Wojewódzkich tegoż Stronnictwa. W skład nowego Komitetu Wojewódzkiego Str. Dem. weszły następujące osoby:

r. Aletowa Stanisława, Bursze Tadeusz, poseł red. Czyżowski Kazimierz, (Piotrków), mec. Górecki Edward, prok. Jackiewicz Jerzy, radny Jaszczak Stanisław, radny Kaczmarek Wacław, sędzia Kałamajski Seweryn, star. Kwaśniewski Ludwik (Kutno), Lasecki Feliks (Łęczyca), poseł Mertyn Kazimierz, prof. dr Nowacki Tadeusz, dyr. Ochab Stanisław, mec. Pajor Witold (Tomaszów Maz.), Poszepczyński Władysław, dyr. Sipowski Leon (Rawa Maz.), wicepr. poseł Sobol Wacław, nacz. Świątkowski Ryszard, nac. Szczepaniak Czesław, radny Szpinger Stefan, prof. dr Tomaszewicz Wincenty, Waszak Józef (Zduńska Wola) mec. Weiss-Bielski Janusz, poseł Zagórski Stanisław, Zwierzchowski Lucjan (Zelów).

Do Sądu Partyjnego weszli: Hołowaczowa Anna, prof. dr Łukaszewicz Witold, prof. dr Namitkiewicz Jan, prof. dr Rappaport Emil Stanisław, prof. dr Rembieliński Robert.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: Jatkowski Ignacy. dr Marzyński Michał. starosta Skorupski Zygmunt.

Mięso i konserwy na kartki

Rejonowa Centrala Aprow. podaje do wiadomości, że na karty zaopatrzenia z nadrukiem Zg (dla tych, którzy dawniej otrzymywali karty R. C. A.) wydawane będą:

Kat. I odcinek nr 19 — 1 kg konserw po zł 12,50 za 1 kg, kat. I odcinek nr 20 — 1,30 kg rąbanki po zł 6.— za 1 kg, kat. IR odcinek nr 15 — 0,65 kg rąbanki, kat. IR odcinek nr 14 — 0,70 kg rąbanki, kat. Dz 3, 7, 12 odcinek nr 29 — 0,65 kg rąbanki, kat. C odcinek nr 9 — 0,35 kg rąbanki, kat. C odcinek nr 10 — 0,325 kg rąbanki, kat. M odcinek nr 15 — 0,325 kg rąbanki.

DLA WOJEWÓDZTWA

Kat. I odcinek nr 19 — 1 kg konserw po zł 12,50 za 1 kg, kat. I odcinek nr 20 — 1,30 kg rąbanki po z. 6.— za 1 kg, kat. IR odcinek nr 14 — 0,70 kg rąbanki, kat. IR odcinek nr 15 — 0,65 kg rąbanki, kat. Dz 3, 7, 12 odcinek nr 19 — 0,70 kg rąbanki, kat. Dz 3—7 odcinek nr 22 — 0. 65 kg rąbanki, kat. C odcinek nr 9 — 0,35 kg rąbanki, kat. C odcinek nr. 10 — 0,325 kg rąbanki, kat. M odcinek nr 15 — 0,325 kg rąbanki.

Mięso należy odbierać w terminie od dnia 3-go 7 do 25. 7. 48 r.

Szczepienia przeciw durowi

Władze zdrowotności publicznej w tym roku aby zapobiec ewentualności epidemii tyfusu podjęły już od 15. 4. br. energiczną akcję profilaktyczną.

Wydano zarządzenie o przymusowym szczepieniu przeciw durowi, któremu podlegają wszystkie dzieci ponad 5 lat, mołdzież oraz dorośli do 60 roku życia.

Należy nadmienić, że akcja szczepień ożywiła się dopiero w ciągu ostatnich dni. Nagły napływ publiczności skłonił władze sanitarne naszego miasta do przesunięcia ostatecznego terminu szczepień do dnia 31 lipca br.

Dodać należy, że do tych wszystkich, którzy w wymienionym terminie nie poddadzą się szczepieniu, będą zastosowane sankcje karne.

Szczepienia odbywają się w następujących dozorach sanitarnych: przy ul. Łagiewnickiej 37, Żeromskiego 4, Kilińskiego 04. Lubelskiej 7, Rzgowskiej 146

DZIEŃ ŁODZI

CENTRALA SPÓŁDZIELNI PRACY „SOLIDARNOŚĆ"

Centrala Spółdzielni Pracy „Solidarność" zrzesza przeszło 200 spółdzielni żydowskich, zatrudniających około 6.000 ludzi. Są to w 93 proc. spółdzielnie pracy i wytwórnie, a w 7 proc. usługowe. Głównym zadaniem Centrali jest zapewnienie pracy należącym do niej spółdzielcom. Centrala zakupuje surowce i oddaje je swoim członkom do przeróbki. Produkcja towarów wyrabianych z surowców dostarczonych przez Centralę spółdzielniom miała wartość w roku 1947 — 814.264.100 złotych. Dla podniesienia jakości produkcji, Centrala przeprowadza fachowe dokształcanie zespołów pracowniczych, zaopatruje spółdzielnie w maszyny i narzędzia. Centrala „Solidarność" posiada na terenie kraju 24 sklepy, w których w roku 1947 sprzedano towaru za 1.002 miliony zł.

NIEPOGODA BRUŹDZI

Zarząd Okręgu Łódzkiego Ligi Morskiej komunikuje, iż mająca się odbyć Zabawa Ludowa (na Polesiu Konstantynowskim) na rzecz Ligi Morskiej w ramach „Tygodnia Święta Morza" w dniu 27 czerwca b. r. została z powodu niepogody odwołana.

Zabawa powyższa odbędzie się w dniu 4 lipca 1948 r.

ODCZYT W TOW. MIŁOŚNIKÓW JĘZ. POLSKIEGO

Tow. Miłośników Jęz. Pol. urządza w sobotę dn. 3 lipca 48 roku o godz. 18-ej w sali 22 przy ul. Lindleya 3 odczyt prof. H. Ułaszyna

Trybuna Młodych

W zwartych szeregach i zespolonym wysiłkiem młodzież polska chce pracować dla ugruntowania Polski Ludowej i jasnej, lepszej przyszłości całego narodu

Przed Kongresem Zjednoczeniowym

Historyczna data zjednoczenia ruchu młodzieżowego w Polsce zbliża się szybkim krokiem. Od Kongresu Zjednoczeniowego dzielą nas jeszcze niespełna trzy tygodnie. Obecnie w Łodzi ,jak i w województwie odbywają się konferencje w yborcze, na których zostają wybierani delegaci na Kongres. W Łodzi odbyły się już dwie konferencje. Wybranych zostało 21 delegatów. W województwie odbyły się 3 konferencje okręgowe, a mianowicie: 27 czerwca w Kutnie, w której uczestniczyli również przedstawiciele powiatów Łęczyca i Łowicz, oraz w Opocznie z udziałem przedstawicieli powiatu koneckiego i tomaszowskiego. W dniu 29 czerwca odbyła się konferencja w Pabianicach, w której brali udział przedstawiciele powiatów łódzkiego i łaskiego oraz miast Pabianic, Zgierza, Ozorkowa, Aleksandrowa, Piotrkowa i powiatu piotrkowskiego, oraz powiatu radomszczańskiego. Ogółem województwo wybrało już 42 delegatów, którymi zostali najlepsi aktywiści ze wszystkich organizacji młodzieżowych.

Trzeba podkreślić, że konferencje wszędzie odbywały się nadzwyczaj uroczyście. Znalazło to swój wyraz w dekoracji sal, budynków, czy ulic i w licznym udziale przedstawicieli władz państwowych, partii politycznych i miejscowego społeczeństwa. Warto podkreślić, że obszerne dyskusje (brało udział około 70 osób), jakie toczyły się na konferencjach, nie miały za temat, czy ma być jedność, czy ma jej nie być", ale „jakie zadania staną przed nową organizacją". Dyskutanci podkreślali szczególnie ważną rolę, jaką będzie miała do spełnienia nowa organizacja w rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy w mieście i na wsi, w upowszechnieniu oświaty, w wychowaniu nowego człowieka itp.

Dziś odbywają się ostatnie konferencje wyborcze. W Sieradzu odbędzie się konferencja dla powiatów sieradzkiego, wieluńskiego i Zduńskiej Woli, a w Skierniewicach obradować będą koledzy ze Skierniewic, Brzezin i Rawy. Również i miasto Łódź ma dziś swą ostatnią konferencję.

Niewątpliwie i te konferencje staną się wielkim przeżyciem dla młodzieży uczestniczącej w nich. Delegaci, których wybraliśmy, z pewnością godnie zareprezentują nasze województwo na Kongresie Zjednoczeniowym.

J.

Nowe formy młodego życia

Brygady Służby Polsce uczą, wychowują, budują

Wrażenia z odwiedzin S. P. w Szczecinie

Ranek, dnia 16 czerwca. Szczecin — miasto-ogród. Z zieleni drzew dumnie wyglądają pałace, ocalałe od zniszczeń. Sterczą też liczne ruiny, czernieją zgliszcza niegdyś wspaniałych budowli. Nad miastem huczy gwar pracy. Zgrzyt dźwigów, łoskot betoniarek, stukot młotów, gwizdy statków. Ulicami przeciągają szeregi chłopców w zielonych mundurkach — to oddziały z brygad SP ciągną do pracy.

Udajemy się do koszar SP. Na ulicy „Ku słońcu" kilka pięknych bloków-domów. Są to koszary. Z daleka dochodzą nas głosy życia młodzieżowego, krótkie komendy, śpiew, z okien echem roznoszą się dźwięki kapeli junaków. Wchodzimy na dziedziniec koszar. W bramie junak-wartownik sprawdza nasze personalia z szykiem starego wygi-żołnierza. Nad bramą napis: 16 Brygada SP. Jest to brygada łódzkich młodzieńców. Upewnia nas o tym wielki herb Łodzi, ułożony misternie z kamieni i cegły przed jednym z bloków koszar.

Na dziedzińcu wzorowy porządek.

Udajemy się do Komendy Brygady. Odbywamy krótką konferencję z zastępcą Komendanta — zaznajamia nas z całością życia junaków.

Rozkład zajęć przedstawia się następująco: godz. 5-ta pobudka, 5.15 gimnastyka, 5.35 toalety i zbiórka, 5.55 komunikat prasowy, 6.30 śniadanie, 7—8 przemarsz do pracy, 8—13 praca, 14.20 przemarsz z pracy, 15.20 obiad, 18.20 wyszkolenie liniowe, polityczne, sanitarne, rolnicze itp., 19-ta kolacja, 20-ta świetlica, 20.30 apel, 21.00 capstrzyk.

Niedziele i święta wolne są od zajęć, czas przeznaczony jest na rozrywki kulturalne i sportowe (kino, teatr, gry, zabawy itp.).

Ciekawy jest program szkolenia społeczno-politycznego, uderza nas wszechstronność tematów i głębokość zagadnień.

Udajemy się do koszar, gdzie mieszkają junacy. Wszędzie czystość i ład. Sale sypialne duże, łóżka wzorowo zasłane. Na każdym korytarzu sprężyście wita nas junak—służbowy. Świetlica — miejsce nauki i rozrywek junaków. Każda kompania ma swą własną świetlicę, istnieje między nimi rywalizacja wyglądu świetlicy i pracy w niej, na ścianach wykresy wyścigu pracy. To główna ambicja poszczególnych kompanii i plutonów. Pomysłowa i piękna oprawa gazetki ściennej rzuca nam się w oczy. Treść gazetki wszechstronna. Wrażenia z pracy i Ziem Odzyskanych, artykuły ideologiczne, nowelki i poezja. W każdej świetlicy znajdują się biblioteki, dobór książek odpowiedni. Szachy i inne gry, instrumenty muzyczne uzupełniają wszechstronność świetlicy.

— Tutaj spędzamy najmilsze chwile naszego życia, każdy znajduje coś dla siebie — zagaduje nas jeden z junaków.

Izba chorych. Dwóch junaków leży na łóżkach, lekkie obrażenia przy pracy. Mają zapewnioną opiekę lekarską.

Przeciętnie mamy 15 wizyt dziennie, są to zwykle lekkie niedomagania, ciężkich wypadków nie mieliśmy — objaśnia nam dyżurna — sanitariuszka.

Zapraszają nas na obiad. Obiad smaczny. Mamy okazję odżywiać się należycie po naszych łódzkich „popularnych" obiadach. Mięsa i tłuszczu aż za dużo — stwierdzają junacy z Opoczyńskiego. W pierwszych dniach zjadaliśmy tylko połowę, było za tłuste po naszym „żurku".

— Czy chcielibyście pozostać tutaj? — pytamy junaków.

— A po co będę wracał do domu? Zostaję tutaj!

Na ogół większość tego pragnie, gdyż twierdzą, że tutaj wszystkiego mogą się nauczyć, a biedy nie zaznają.

Starzec Feliks
przew. WKS

W nawiasach

Podsłuchane w łódzkim tramwaju

„Dziesiątka" była, jak zwykle pełna, Kurczowo trzymałem się zwisającej rączki, patrzyłem przez szyby na uliczny ruch i myślałem o nadchodzącym Kongresie.

— „To będzie wielkie wydarzenie dla wszystkich" — obiło mi się o uszy. O jakim wielkim wydarzeniu może ktoś mówić obecnie? Dla mnie istnieje obecnie tylko jedno — pomyślałem — a jest nim...

— Kongres — doleciał mnie znów strzęp rozmowy.

Zaciekawiony począłem niedyskretnie, ale za to natrętnie przysłuchiwać się.

— Dla nich, rzecz jasna — mówił jeden z rozmawiających, wysoki, 18-to letni może chłopak. — Ale ja nie widzę doprawdy powodu, dlaczego dla nas. Rozumiem, że mówi tak ZWM-owiec, OM TUR-owiec, czy „Wiciowiec" (i mówi się „Wiciarz", Kolego). Ale przecież wiem, że ty nie należysz nigdzie i cóż cię to może obchodzić. To wszystko jedno przecież, czy tak, czy siak.

— Mylisz się, Pawle — odrzekł młody brunet w okularach, w którego stronę ów Paweł rzucił swe lekceważące „siak" — Nasi koledzy zorganizowani uważają zespoloną organizację za swe wspólne zwycięstwo. I słusznie. Mówią oni o tym, że wzrośnie przez to ich autorytet wśród młodzieży. I znów słusznie. Weź mnie dla przykładu. Niejednokrotnie myślałem o wstąpieniu do jakiejś organizacji młodzieżowej. Ale do jakiej? Może do „Wici" lub ZMD? Jakoś nie mogłem się zdecydować. Uważałem, a zresztą nie tylko ja, ale jestem pewien, iż było takich wielu, że w Polsce powinna być jedna organizacja młodzieżowa. I dlatego sądzę, że bardzo ważne dla wszystkich jest to, iż powstaje jedna organizacja młodzieży, organizacja ,do której znajdziemy łatwiejszą drogę i która będzie reprezentantem całej młodzieży, a nie tylko jednego jej odłamu.

— Może masz i rację, Zbych, ale... — tu, niestety, przygodnie podsłuchani koledzy wysiedli i nie dowiedziałem się, co za „ale" wyłuszczyć chciał Paweł.

Jechałem dalej i myślałem znów o Kongresie i o tym, że Zbigniew wyjaśni chyba Pawłowi jego „ale", i o tym, że Zbigniew przyjdzie do nas i że będzie z niego na pewno dzielny członek ZMP.

Podsłuchał fel.

Jak wybieraliśmy delegatów na Kongres

We wtorek dnia 29-go czerwca odbyła się konferencja wyborcza okręgu 31, obejmującego Dzielnice Śródm.-Lewa, Śródmieście i Widzew.

Już od wczesnego ranka gromadzili się młodzi, uroczyście ubrani, niecierpliwie oczekując rozpoczęcia obrad.

Widać było dumne i zarazem zatroskane twarze ubranych w niebieskie czy białe koszule. Dzień ten był bowiem niezwykle ważny, pierwszy w dziejach historii młodzieży polskiej. Młodzi delegaci czuli na sobie odpowiedzialność, nałożoną przez członków koła, odpowiedzialność wyboru ludzi zasłużonych i oddanych sprawie młodzieży.

Godzina 10-ta. Kol. Bursze pełnomocnik Okręgu Wyborczego zagaja konferencję, przedstawiając porządek obrad.

Konferencję powitał w imieniu starszego społeczeństwa tow. Stawiński, I-szy Sekretarz Woj. Kom. PPS stwierdzając, że partie robotnicze Łodzi z radością powitały fakt połączenia się organizacji młodzieżowych i życzą jak najowocniejszych obrad na Kongresie.

Z kolei zabrał głos Komendant Okręgu Łódzkiego Służby Polsce, ob. Stobiecki. Stwierdził on, że młodzież SP z baczną uwagą śledzi przebieg przygotowań do stworzenia jednej organizacji młodzieży polskiej i wierzy, że utworzenie jednej organizacji młodzieży pomoże w pracach SP.

Przewodniczący Ł. K. J. kol. Jabłoński, wygłosił referat, mówiący o celach i zadaniach ZMP, w którym podkreślił, że „Nowopowstały Zw. Mł. Polskiej, wyrosły z naszych wspólnych tradycji, będzie organizacją demokratyczną, grupującą w swych szeregach wszystkich młodych patriotów Polski Ludowej".

Ożywiona dyskusja nad referatem wykazała głębokie poczucie odpowiedzialności i troska delegatów o oblicze nowej organizacji oraz jej zadania w ogólnym dziele odbudowy.

Na Kongres Zjednoczeniowy wybranych zostało przez aklamację 10-ciu delegatów. Będą oni godnie reprezentowali młodzież robotniczą Łodzi.

Konferencję zakończono odśpiewaniem hymnu SFMD.

S. D.

Kronika organizacyjna

Łódzkiego Komitetu Jedności

W środę dnia 30.VI. wyjechały z Łodzi pierwsze grupy wczasowiczów, którzy będą wypoczywać i pracować w ramach naszych wczasów organizacyjnych w Ustroniu Morskim i w Międzyzdrojach. Zapisy na następne turnusy przyjmują Dzielnicowe Komitety Jedności.

Jutro, to jest 4 bm. o godz. 10-tej w lokalu Wojewódzkiej Szkoły ZWM, Wileńska 37, odbędzie się odprawa wszystkich wyjeżdżających na Krajowy Zlot Młodzieży do Wrocławia. Obecność obowiązkowa. Koledzy, którzy nie przybędą na odprawę, nie pojadą na zlot.

Wspólny cel i wspólna droga

Wakacyjne rozważania

Tańczyłem z Hanką tango. Było to już po oficjalnej i artystycznej części rozdania matur, a w trakcie trwania części trzeciej — ostatniej wspólnej tańcówki. Ostatnie nasze spotkanie w takim gronie, więc o czym mówić? Naturalnie o szkole. Gawędziliśmy więc o tym, jak to dawniej bywało, o egzaminach, które mieliśmy już za sobą, wreszcie o dzisiejszej uroczystości. Hance najlepiej podobały się komiczne numery programu, a przede wszystkim parodia audycji BBC, czytana przez Janka. Hanka zaśmiewała się stwierdzając, „jakie to podobne do tych idiotycznych pamiętników Mikołajczyka".

A przecież Hanka dwa lata temu mówiła jeszcze, że „ratunek może przyjść tylko stamtąd" (inaczej wówczas akcentowane), że Mikołajczyk to mąż opatrznościowy", że „jak można się uczyć w takich warunkach". Co więc znaczyła nasza rozmowa? To było to, co się w uczonym języku nazywa „przemianami psychicznymi wśród młodego pokolenia". Hanka zrozumiała, kto ma słuszność i gdzie jest prawdziwy patriotyzm.

* * *

O patriotyźmie mówił również Józek. Dzieliliśmy się z nim spostrzeżeniami z egzaminów maturalnych. Ja opowiadałem mu o mojej dziesięciostronicowej pracy na temat „przemian społecznych", on natomiast mówił mi o swoim temacie: „Służba dla Polski" u romantyków, pozytywistów i dziś". Józek jest głęboko wierzącym katolikiem. W jego pracy, jak to z jego słów wynikało, znalazł swe odzwierciedlenie konflikt między wolą budowy Polski Ludowej a obawą przed represjami religijnymi. Józek pytał, co ma robić. Słyszał o tym, iż księża zabraniają należeć do ZWM-u i innych ideowo-wychowawczych organizacji młodzieżowych. Czytał, iż księża potępiają „Służbę Polsce". On chce jednak Polskę budować i chce być jednocześnie katolikiem. Pytał mnie, co ma robić. Krysia poprosiła Józka do „białego walca" przerywając naszą rozmowę. Nie odpowiedziałem mu. Może to i lepiej? Zastanów się, Józku. Odpowiedź znajdziesz w sobie.

* * *

Teraz już są wakacje. Wspomnienia z minionych dni i te dwie rozmowy, które najbardziej utkwiły w pamięci. Hanka, która już zrozumiała, ale nie jest jeszcze zedcydowana, i Józek, który szuka drogi. Takich Józków i Hanek jest więcej. Jedni z nich znaleźli już wcześniej swą drogę i są obecnie aktywnymi członkami organizacji młodzieżowych, inni przeżywają konflikty duchowe, inni znów szukają jej jeszcze. Coraz więcej jednak kolegów i koleżanek dochodzi do zrozumienia, tej prawdy, że *„Polska Ludowa — to nasz wspólny cel, a budowanie jej dobrobytu — to nasza wspólna droga"*.

Przypomina mi się początek tej drogi. Jeden ZWM-owiec, czy OM TUR-owiec w klasie. Walki, o prawdę toczone z kolegami, nie rozumiejącymi rzeczywistości, a niejednokrotnie i z tym lub innym wrogo nastawionym nauczycielem. Dziś szkoła zmienia już swe oblicze. Z mienia je przez pracę czynników szkolnych i przez naszą pracę oddolną. Coraz mniej jest w niej ludzi wrogo nastawionych do Polski Luodwej, a coraz więcej takich, jak nasi traktorzyści lub ci, którzy jadą na wczasy organizacyjne dlatego, że na nich można pracować. Coraz więcej jest wreszcie Hanek czy Józków, ludzi jeszcze nie całkowicie zdecydowanych, ale ludzi, którzy *wejdą na naszą drogę w najbliższej przyszłości.*

Niemniej jednak *wiele jest jeszcze do zrobienia.* Musimy jeszcze wielu naszych kolegów, stojących całkowicie na uboczu, przekonać o słuszności naszego postępowania. Musimy wskazać właściwą drogę Hankom i Józkom. Zagadnienia te winny przemyśleć aktywiści szkolni wszystkich form pracy w przyszłym Związku Młodzieży Polskiej nad *umasowieniem jego szeregów.* Trzeba, aby przyszły rok szkolny zastał nas całkowicie przygotowanymi do naszej pracy. Trzeba, aby nasze przyszłe rozważania wakacyjne poświęcić już nie Hance, która się już przekonała, ale jeszcze nie wie, co czynić i Józkowi, który szuka drogi, ale Hance, traktorzystce i Józkowi, ochotnikowi „S. P.".

Ł.

Spółdzielnia robotnicza „Współpraca"

SPÓŁDZIELNIA

Pracy i Użytkowników

ŁODŹ

ul. Wólczańska 29 m. 9

tel. 272-73

Wykonuje:
Plany i projekty budowlane, dróg, mostów, kanalizacyjne oraz inne.
Budowle mieszkalne, gospodarskie, przemysłowe.
Remonty wszelkiego rodzaju.
Roboty z techniki lądowej, ziemne, melioracyjne, odwodnienia, budowa stawów, regulacja rzek, budowa dróg i mostów.
Instalacje elektryczne siły i światła.

Udziela porad oraz informacji technicznych.

3867-k

WAŻNE DLA WYJEŻDŻAJĄCYCH NA URLOPY — WCZASY —

Nowootwarty sklep Nr. 4 DZIAŁU KOSMETYCZNEGO SPÓŁDZIELNI PRACOWNIKÓW WĘGLOWYCH w ŁODZI,

przy ul. Daszyńskiego 20

zaopatruje ludzi pracy wyjeżdżających na urlopy, wczasy po cenach wybitnie niskich w artykuły kosmetyczne i przybory toaletowe oraz wszelkiego rodzaju artykuły chemii stosowanej i produkty nieorganiczne w dużym asortymencie i dobrym gatunku.

3893-k

Spółdzielnia Pracy Konfekcyjno-Bieliźniarska

„MODA"

Łódź, Południowa 4, tel. 180-85

poleca bieliznę dzianą męską i damską dla świata pracy.

3888-k

Spółdzielnia Pracy Przemysłowo Konfekcyjna

„Przyszłość"

z odp. udziałami

Łódź, ul. Stalina 8, tel. 171-34

poleca konfekcję, bieliznę męską oraz tkaniny jedwabne własnej produkcji

3882-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY KRAWIECKIEJ

„JEDNOŚĆ KRAWIECKA"

z odpow. udziałami

Łódź, Piotrkowska 93 m. 8, tel. 220-97

poleca konfekcję męską, damską i dziecinną. Dla członków Z. Z. rabat.

3876-k

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska

w Łodzi, ul. Gdańska 126, tel. 211-55

z odpowiedzialnością udziałami

zaopatruje świat pracy w mleko kartkowe z wolnego handlu.

3883-k

SPÓŁDZIELINA PRACY „KONFEKCJA"

Łódź, ul. Piotrkowska 154, tel. 117-15.

WYRÓB I SPRZEDAŻ

SPECJALNOŚĆ — ARTYKUŁY SPORTOWE.

„REMONT"

SPÓŁDZIELNIA ROBÓT BUDOWLANYCH

Łódź, ul. Jakuba 16, tel. 268-05

Konta: w B. G. S. 665 i w P. K. O. VII 5027

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres budownictwa i prowadzi dział urządzeń biurowych.

SPÓŁDZIELNIA PRACY POŃCZOSZNICZO - DZIANA

„POŃCZOSZNIK"

z odp. udz.

ŁÓDŹ, AL. 1-GO MAJA 12. TELEFON 224-61.

WYKONUJE POŃCZOCHY DAMSKIE, PRZEDKOLANKA, RĘKAWICZKI ORAZ WYROBY DZIEWIARSKIE Z MATERIAŁÓW WŁASNYCH I POWIERZONYCH.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW WOJENNYCH

Z ODP. UDZ.

W WARSZAWIE

ODDZIAŁ W ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA 51

Telefony: Centrala 190-01. Magazyny: spożywczy 146-46, tekstylny 124-76

PROWADZI:

TKALNIĘ I SNOWALNIĘ. WARSZTATY SZEWSKIE. SZWALNIĘ. DZIAŁ DZIEWIARSKI. HURTOWNIĘ WŁÓKIENNICZĄ. DZIAŁ SPOŻYWCZY. DZIAŁ WŁÓKIENNICZY. DZIAŁ ŻELAZNY. SKLEPY ROZDZIELCZE. PIEKARNIĘ. PRODUKCJĘ „SUPREMY"

Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych R P.

Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w WARSZAWIE

ODDZIAŁ W ŁODZI

ul. Żeromskiego Nr. 98, tel. 161-58 i 173-49

obejmuje swą działalnością teren wojew. Łódzkiego. Działa za pośrednictwem rejonowych Spółdzielni ogrodniczych. Prowadzi skup owoców i warzyw oraz runu leśnego. Zaopatruje w nie wojsko, milicje, szpitale, stołówki. Dostarcza przetwory owocowe.

3891-k

„GRANIT"

SPÓŁDZIELNIA ROBÓT BUDOWLANYCH

Łódź, ul. Wschodnia 72. — Tel. 257-65.

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY WCHODZĄCE W ZAKRES BUDOWNICTWA.

3866-k

SPÓŁDZIELNIA SZTUKI I PRZEMYSŁU LUDOWEGO R.P.

Spółdzielnia Sztuki i Przemysłu Ludowego R.P. w Łodzi

W ŁODZI Piotrkowska 89 Telefon Nr 107-85

Oddział w Łowiczu ul. Stalina Nr 8, telefon Nr 34

ORGANIZUJE ośrodki sztuki ludowej

PRODUKUJE lalki regionalne, tkaniny, zabawki, ceramikę

POPIERA rękodzieło artystyczne

POMAGA wytwórczości ludowej

EKSPORTUJE i posiada na składzie wyroby artystycznego przemysłu ludowego z dziedziny ceramiki, tkactwa i drzewa

---

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Rękodzielniczego

„WŁÓKNO KRAJOWE"

z odpow. udz.

w Lublinie Sklep Nr. 1 i w Łodzi

ul. Nowomiejska 1, tel. 124-29

poleca wymianę lnu i konopi, wełny itp. na towary tekstylne oraz za gotówkę

3878-k

SPÓŁDZIELNIA PRAC TAPICERSKICH

„WYGODA"

Łódź, Dr. Próchnika 18 (dawn. Zawadzka)

POLECA wszystkie wyroby tapicerskie tapczany, leżanki, materace, krzesła, amerykanki i t. d.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Dla członków Zw. Zawod. rabat

3861-k

ŁODZKA WYTWÓRNIA MYDŁA

„ROMANTYK"

Skład fabryczny

Łódź, ul. Nowomiejska 7

tel. 126-39

Poleca wyroby znanej jakości

3870-k

SPÓŁDZIELCZY BANK PRACY

z odpowiedzialnością udziałami

W WARSZAWIE

Oddział w Łodzi, ul. Traugutta 4

tel. 165-27

Obsługuje sfery prawnicze

3875-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„TRANSPORT"

Spółdz. transportowa z odp. udz.

ŁÓDŹ, UL. JARACZA 2,

tel. 133-36

transport samochodowy, spedycja—ładunki zbiorowe na miejscu: stacja obsługi, wulkanizacja, ładowanie akumulatorów, remonty samochodów

3879-k

Krajowa Spółdzielnia Spożywców Kolejarzy

PROWADZI DROBNE ZAOPATRZENIE:

Sklepy spożywcze				Sklepy tekstylne	
Piotrkowska	121	Srebrzyńska	71	Piotrkowska	121
Sienkiewicza	2	„	65	„	63
Kopernika	44	Al. 1 Maja	16	„	41
Gdańska	72			11 Listopada	30

Obwód w Łodzi ul. Sienkiewicza 4

3932-k

BGS

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego

BANK DEWIZOWY

Centrala Finansowa Spółdzielczości Polskiej

CENTRALA I ODDZIAŁ GŁÓWNY, WARSZAWA, WARECKA 11a

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI, ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI 47

Tel. 197-93-96

14 ODDZIAŁÓW WOJEWÓDZKICH

200 PLACÓWEK W KRAJU

1600 SPÓŁDZIELNI OSZCZĘDNOŚCIOWO - POŻYCZKOWYCH (SOP)

3935-k

Okręgowa Spółdzielnia Oświatowa

Łódź, Piotrkowska 149 tel. 169-50

MATERIAŁY PIŚMIENNE, SZKOLNE, BIUROWE, PODRĘCZNIKI, KSIĄŻKI.

ROBOTY INTROLIGATORSKIE

HURT — DETAL

3933-k

Centrala Mięsna

Centrala Spółdzielczo-Państw. w Warszawie oddział w Łodzi, tel. 119-58,
Dział Mięsny ul. Inżynierska 1,
Dział Obrotu Zwierzętami Użytkowymi
w Proboszczewicach k/Zgierza

k-3865

Pomocnicza Spółdzielnia Cechu Szewców, Cholewkarzy

»SKÓRA«

Sp. z odp. udz.
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 79
tel 198-36

zawiadamia swoich członków, że posiada na składzie bogaty asortyment dodatków szewskich, jak:
SZPILKI, WOSK, SPRZĄCZKI, KOPYTA, PRAWIDŁA, PASTY „CADET" I INNE, MŁOTKI, TATARNIKI, SZPILARKI.
Prosimy o odwiedzenie naszego sklepu!

3862-k

Spółdzielnia Pracy Tokarsko-Parasolniczej
z odpow. udział.
w Łodzi, Al. 1 Maja 66, tel. Nr 133-41

Do wiadomości i łaskawej pamięci P. P. Dyrektorów i Kierowników Technicznych
Wykonujemy wszelkie art. i reparacje dla potrzeb włókiennictwa: Stoły iglaste do zgrzeblarek. Wałki odbierające do zgrzeblarek. Wiatraki na motarnie. Skrzynki czółenkowe. Szpule różnego rodzaju i pończoszarki. Bijaki do krosien. Deski do zgrzebel i na płótnie. Wolanty (drumle) i inne art. dla potrzeb włókiennictwa w zakres tokarstwa wchodzące. Polecając zakład łaskawej pamięci, pozostaje z wysokim szacunkiem

Zarząd

3863-k

ŁÓDZKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZĄ
z odpowiedzialnymi udziałami
w Łodzi
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 80

3856-k

SPÓŁDZIELNIA MALARSKO-DEKORACYJNA

»Malarz«

z odp. udz.
Łódź, Zachodnia 42
tel. 148-79

3885-k

SPÓŁDZIELNIA TKACZY RĘCZNYCH I MECHANICZNYCH

„Osnowa"

z odpow. udz. w Łodzi
ŁÓDŹ, Piotrkowska 108

3884-k

SPÓŁDZIELNIA HARCERSKA

„CZUJ - CZYN"

W ŁODZI
z odpowiedzialnością udziałami
Łódź, ul. Piotrkowska 146/148
tel. 172-99

3871-k

Łódzka Spółdzielnia Kredytowa
z ogr. odp.
Łódź, Piotrkowska 79,
tel. 102-27

UDZIELA KREDYTY ROLNIKOM I OGRODNIKOM ORAZ PRZYJMUJE OSZCZĘDNOŚCI

3881-k

Spółdzielnia Pracy Zdunów
z odpowiedzialnością udziałami
W ŁODZI
ul. Żeromskiego 95, tel. 214-36
wykonuje roboty zduńskie oraz piece i kuchnie przenośne

3890-k

ADOLF RICHTER *Spadkobiercy*

ŁÓDŹ, UL. DASZYŃSKIEGO 20. TEL. 203-80
ARTYKUŁY TECHNICZNE I KANALIZACYJNE, ARMATURA, NARZĘDZIA I SPRZĘT SPAWALNICZY.

3870-k

„WŁÓKNO"

SPÓŁDZIELNIA POMOCNICZA CZŁONKÓW CECHÓW WŁÓKIENNICZYCH
W ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA 73, TEL. 138-64

ZRZESZA I ZAOPATRUJE W SUROWCE RZEMIOSŁO WŁÓKIENNICZE
I ROZPROWADZA GOTOWE PRODUKTY WŁÓKIENNICZE KUPIECTWU.

3862-k

KONFEKCJE
DAMSKA, MĘSKA I DZIECINNA

SPÓŁDZIELNIA PRACY **„GWIAZDA"**
Łódź, ul. Wschodnia 76, tel. 124-73

Punkty sprzedaży: Piotrkowska 50, Nowomiejska 8

3860/K

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
W ŁODZI
Ul. Piotrkowska 102. — Telefon: 161-08.

Spółdzielnia prowadzi w swoim lokalu dział wystawowy bezpłatnie. Spódzielnia skupia specjalistów z różnych dziedzin malarstwa, rzeźby, grafiki, architektury i przemysłu artystycznego. — Spółdzielnia przyjmuje, projektuje i wykonuje: projekty i polichromie kościołów, obrazy kościelne, szaty liturgiczne, rzeźby i pozłotnictwo, meble kościelne w różnych stylach, wszelkie stoiska wystawowe, wystawy i architekturę wnętrz, plakaty, ulotki, reklamy i dyplomy, renowację i konserwację starych i zniszczonych dzieł sztuki 3898-K

MEBLE

RÓŻNE TANIO ODDAJE
Sp. „BUDOWA" ul. PIOTRKOWSKA 154 (w podwórzu). Telefon 202-84, 209-76
jak również wykonuje wszelkie ROBOTY BUDOWLANE.
Dla kupujących na prowincję odstawa własna, fachowa i punktualna.

3868/K

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI WYTWÓRCZYCH I PRACY
w WARSZAWIE
Oddział Główny w ŁODZI
ul. Piotrkowska 6, oraz ul. Piotrkowska 72 (Grand Hotel)
Tel. Nr. Nr. 188-16 159-43

poleca
WYTWORY SPÓŁDZIELNI PRACY

ARTYKUŁY WŁÓKIENNICZE:
BIELIZNĘ DAMSKĄ, MĘSKĄ, STOŁOWĄ, POŚCIELOWĄ, UBRANIA ROBOCZE, INNE TOWARY WŁÓKIENNICZE.

SKÓRZANE:
OBUWIE, GALANTERIĘ SKÓRZANĄ, WYROBY RYMARSKIE.

CHEMICZNE, METALOWE, SZKLANE:
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ WODY MINERALNEJ
„O S T R O M E C K O"
SPRZEDAŻ HURTOWA

PROWADZI:
PRALNIĘ CHEMICZNĄ I FARBIARNIĘ
(dawniej „Keilich i Golde")
Łódź, ulica Wólczańska 257. — Tel. 190-81
PRANIE I CZYSZCZENIE UBRAŃ, FARBOWANIE I PRANIE WEŁNY SUROWEJ.

3897/K

SPÓŁDZIELNIA
O. M. T. U. R.

„START"

Łódź, ul. Piotrkowska 124

POLECA:

ARTYKUŁY SPORTOWE oraz SPRZĘT SZERMIERCZY;
SZABLE, FLORETY, MASKI SZERMIERCZE, KARABINY DO WALKI NA BAGNETY, RĘKAWICE SZERMIERCZE i t. p.

3894/K

Spółdzielnia Zbytu Produktów Zwierzęcych
z odpowiedzialnością udziałami
W ŁODZI
ul. Inżynierska 1
Telefony Dyrekcji 130-51
Biuro i Hurt mięsa 105-48
ODDZIAŁY:
Łęczyca
Kiernozia (pow. Łowicz)
Rusiec (pow. Łaski)
Warta (pow. Sieradz)
Rawa Mazowiecka
Wytwórnia Wędlin i sklep w Łodzi ul. Tuszyńska 19, tel. 187-12
Wytwórnia Wędlin i sklep w Łodzi ul. Kilińskiego 100.
Konto czekowe w B. G. S. 8/498/12.

3896-k

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY

»SZKLARZ«

Łódź, ul. Marsz. Stalina 28
tel. 218-21
poleca roboty szklarskie oraz szklenie pojazdów mechanicznych

3886-k

SPÓŁDZIELNIA SZEWSKO - KAMASZNICZA

„ZGODA"

z odpow .udz.
Łódź, ul. Jaracza 12
wykonuje wszelkiego rodzaju obuwie i galanterię skórzaną ze swego i powierzonego materiału

3889-k

SPÓŁDZIELNIA DZIEWIARZY

„ZAKARD"

Łódź, ul. Jaracza 40, tel. 221-02.
Łódź, ul. Piotrkowska 88, tel. 224-76.
BIURO I SPRZEDAŻ ul. Jaracza 40

3869-k

Spółdzielnia Pracy Krawieckiej „IGŁA"
z odp. udz. w Łodzi
ul. Jaracza 12, tel. 187-96

PRZYJMUJE:
wszelkie zamówienia z własnych i powierzonych materiałów na wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące.
Na składzie wybór męskiej i damskiej garderoby oraz czapek
WYKONANE SOLIDNIE! CENY NISKIE!

3859-G

Spółdzielnia Pracowników Rzeźniczo - Wędliniarskich

„PRZYSZŁOŚĆ"

Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w ŁODZI, ul. Kopernika Nr 44, tel. 118-72

k-3888

Spółdzielnia Elektryków

»ELEKTROSIŁA«

Łódź, ul. Dowborczyków Nr 3. Tel. 264-97

przyjmuje:
wszelkie prace wchodzące w zakres elektrotechniki.

Naprawia:
silniki i transformatory niskiego i wysokiego napięcia, przeprowadza instalacje siły i światła.

k-3898

Spółdzielnia Pracy »METALOWIEC«
Łódź, ul. Jakuba 8, tel. 143-72

produkuje: artykuły dla przemysłu elekrotechnicznego, gospodarstwa domowego oraz wyroby tłoczone, ciągnione, tokarskie, ślusarskie, blacharskie i krycie dachów

k-3857

Z życia Partii

Dziś, dnia 3 lipca br. odbędą się zebrania kół PPR w następujących zakładach pracy:

DZIELNICA STAROMIEJSKA

Godz. 11-ta — Pasmanteria Łódź - Północ; godz. 13-ta — Fabryka Pasów; godz. 13.30 — PZPW Nr. 33, oddz. III; godz. 14-ta — PZPB Nr 8 — administracja, Scott i Boune. Centrala Rybna; godz. 19-ta — koła terenowe Zdrowie i Złotno.

DZIELNICA ŚRÓDMIEJSKA LEWA

Godz. 14-ta — Schreier, Centrala Tekstylna — składnica przędzy; godz. 13.30 — Zakłady Stolarskie; godz. 14.15 — Centrala Krajowych Surowców Włókienniczych.

DZIELNICA BAŁUTY

Godz. 14-ta — Garbarnia Nr 2. godz. 15-ta — zebranie koła prelegentów, godz. 19-ta — koło terenowe Żabieniec.

DZIELNICA WIDZEW — PZPB Nr 5 (WIMA)

Godz. 12.30 — odprawa sekretarzy, godz. 14-ta — garaż i parowozownia.

UWAGA! INWALIDZI WOJENNI-PEPEROWCY!

Jutro, dnia 4 lipca b. r. o godz. 10-tej rano w sali Konferencyjnej Komitetu Łódzkiego PPR, ul. Sienkiewicza 49 a. odbędzie się zebranie wszystkich inwalidów wojennych-peperowców. Obecność obowiązkowa.

UWAGA! STUDENCI WYDZIAŁU PRAWNO-EKONOMICZNEGO — PEPEROWCY

Dziś, dnia 3 lipca b. r. o godz. 19-tej odbędzie się w lokalu Dzielnicy Śródmieście PPR, Piotrkowska Nr 53 zebranie koła PPR Wydziału Prawno-Ekonomicznego U. Ł. Na porządku dziennym wybory delegata na Konferencję Partyjną. Obecność obowiązkowa.

UWAGA! PEPEROWCY ROKU WSTĘPNEGO U. Ł.

Dziś, dnia 3 lipca b. r. o godz. 15-tej odbędzie się zebranie koła w lokalu dzielnicy Śródmieście, Piotrkowska Nr 53.

UWAGA, PEPEROWCY GASTRONOMICY!

Dnia 5. 7. 48 r. odbędzie się zebranie koła PPR o godz. 10-ej rano, Śródmieście, Piotrkowska 53. Stawiennictwo pod rygorem partyjnym.

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNA pomoc domowa, lub na przychodnie Jaracza 65, m. 12.

ZGUBIONO książeczkę wojskową, palcówkę, 2 legitymacje tramwajowe, PPR.-sta a, służbowa Filmu Polskiego, Czaja Stefan Kilińskiego 57. 3953-g

SKRADZIONO indeks 790-L. Leśniewska Jadwiga. 3952-g

CENTRALA Handlowa Prywatnego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, poszukuje rutynowanej korespondentki w językach angielskim i francuskim. Zgłoszenia, Piotrkowska 216, tel. 264-72. 3901

MEBLE nowoczesne, tapczany, fotele-łóżka w dużym wyborze, Zawadzka 1 tel. 175-75 3940-k

SKŁAD MATERIAŁOW BUDOWLANYCH ŻEBROWSKI JAN Łódź, Pabianicka 1 57 3939-

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Anton Władysława, Północna 5. 3933-g

ZGUBIONO legitymację PPR.-tymczasową, Mamiński Zygmunt, Szamotulska 13 -g

ZGUBIONO dowód osobisty tożsamości i dwa meldunki, Łykowska Sabina, Brzeska 3. 3936-g

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Naczelny 216 14. Sekretariat 254 21. Redakcja nocna 172 ... Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50, Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. R. S. W. „Prasa". Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń D-018958

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.

Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Ve[illegible]'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19,15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codz. o g. 19,15 sztuka Maxwell Andersona „Joanna z Lotaryngii” z IRENĄ EICHLERÓWNĄ w roli tytułowe!

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 42, tel. 140-09

Godz. 19,45 otwarcie teatru letniego i premiera rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy pogodzie” z udziałem całego zespołu.

Teatr „SYRENA” Traugutta 1

Balet Zizi Halamy, zapowiada T. Bocheński, pocz. o godz. 19,30, kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej.

KINA

ADRIA — „Guwernantka”, godz. 18, 20,30; w niedzielę 15,30.
BAJKA — „Mężczyźni w Jej życiu”, godz. 18, 20; w niedz. 16.
BAŁTYK — „Zagubione dni”, godz. 16, 18.30; 21; w niedz. 13,30.
GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.
HEL — (Dla młodzieży) „Pięciu Zuchów”, godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.
HEL — „Program Aktualności Krajowych i Zagr. Nr 19”, godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12, 13.
MUZA — „Życie Emila Zoli”, godz. 18, 20; w niedz. 16.
POLONIA — „Rosanna siedmiu księżyców” godz. 16, 18.30, 21, niedź. 13.30.
PRZEDWIOŚNIE — „Płomień Nowego Orleanu”, godz. 18, 20; w niedz. 16.
ROBOTNIK — „Wyspa Skarbów”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
ROMA — „Ostatni Etap”, godz. 18, 20,30, w niedz. 15,30.
REKORD — „Curie Skłodowska”, godz. 18, 20,30; w niedz. 15,30.
STYLOWY — „Wieczna Ewa”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
ŚWIT — „Tinur i Jego Drużyna”, godz. 18.30, 20,30; w niedz. 16,30.
TATRY (w ogrodzie) — „Wiosna”, godz. 16,30 18,30, 20,30, w niedzielę 14,30.
TĘCZA — „Kulisy Wielkiej Rewii” godz. 16, 18,30, 21, w niedz. 13,30.
WISŁA — „Casablanca”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
WŁÓKNIARZ — „Gasnący Płomień”, godz. 15.30, 18, 20.30; w niedz. 13.
WOLNOŚĆ — „Zagubione dni”, godz. 15, 17,30, 20; w niedz. 12,30.
ZACHĘTA — „Rodzina Froment”, godz. 18, 20,30; w niedz. 15,30.

Co usłyszymy przez radio

PROGRAM NA SOBOTĘ 3 LIPCA 1948 R.

12.04 Dziennik. 12.25 Pieśni P. Czajkowskiego. 12.45 Poradnik dla wsi. 13.00 Koncert. 13.45 „Kompozytor Tygodnia” (płyty). 14.30 (Ł) Z dzisiejszej prasy. 14.35 (Ł) Kwadrans muzyki tanecznej z płyt. 14.50 (Ł) Bajki muzyczne dla dzieci (płyty). 15.05 (Ł) Komunikaty. 15.10 (Ł) Koncert rozrywkowy. 15.30 „Spełnione życzenie”—słuchow. dla dzieci. 16.00 Dziennik. 16.30 Kwadrans lekkiej muzyki fortepianowej. 16.45 „Przy sobocie po robocie”. 18.00 Wystawa Ziem Odzyskanych. 18.05 „Melodie świata”. 18.40 (Ł) „Przepowiednia”—aud. rozr. 19.00 (Ł) „5 minut poezji”. 19.05 (Ł) „Przygotowujemy się do nowego roku szkolnego”. 19.15 (Ł) Muzyka lekka (płyty). 19.30 „Emancypantki”. 19.45 Wieczór autorski Wł. Broniewskiego, J. Brzechwy, J. Minkiewicza i S. Grodzieńskiej. 20.10 (Ł) „Wieczór Mickiewiczowski”: 1. „Moje spotkania z Mickiewiczem” felieton S. Pollaka, 2. „Mickiewicz w pieśni polskich kompozytorów”, 3. Zagadka. 20.40 „Miniatury skrzypcowe”. 21.00 Dziennik. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 (Ł) Koncert życzeń (cz. I). 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23.30 Muzyka taneczna. 24. (Ł) Koncert życzeń (cz. II). 0.35 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

LATO STUDENTÓW ŁÓDZKICH

Tegoroczne lato studenci wyższych uczelni spędzą w urozmaicony sposób.

Główny Komitet Wczasów Akademickich organizuje w tym roku Domy Wypoczynkowe oraz t. zw. Obozy Społeczne, które znajdują się na Ziemiach Odzyskanych i nad morzem. Okres wypoczynkowy studentów łódzkich rozpoczyna się 15 b. m. i ogółem obejmuje 1030 studentów uczelni łódzkich.



Tour de Pologne zbliża się do Łodzi

W Częstochowie pierwszy był Rzeźnicki przed Pietraszewskim

CZĘSTOCHOWA (obsl. wł.) — IX etap wyścigu dookoła Polski rozegrano w bardzo niesprzyjających warunkach atmosferycznych i na bardzo złych drogach na trasie Kraków — Częstochowa. Już na starcie w Krakowie wycofał się z wyścigu Ritter, któremu lekarze zabronili kontynuować wyścig. W czasie etapu odpadł Person II i rozbił tym samym drużynę Szwecji.

Na IX etapie rozegrano 4 finisze. Pierwszy w Miechowie wygrał Rydmark (Szwecja) o koło przed Rzeźnickim, po czym obaj zainicjowali ucieczkę i zyskali około 2 klm. przewagi nad pozostałą grupą z Wrzesińskim, Wójcikiem, Czechami Vawerką, Keberle i Pietraszewskim na czele. Niedługo po tym Rydmark przebił gumę i Rzeźnicki jechał samotnie dalej, wygrywając trzy następne finisze w Jędrzejowie, Szczekocinach i Romanowie, gdzie już miał 8 minut przewagi nad pozostałymi. Witany entuzjastycznie przybył Rzeźnicki na metę w Częstochowie w czasie 7:23:25 godz., następne miejsca zajęli: 2) Pietraszewski — 7:31:28, 3) Videval (Szwecja).

W klasyfikacji indywidualnej prowadzi nadal Wójcik z łącznym czasem 51:20:58 przed Pietraszewskim — 51:43:32, 3) Wrzesiński — 51:45:29, 4) Rzeźnicki — 52:02:43, 5) Vaverka (CSR) — 52:08:09, 6) Widewall — 52:13:11, 7) Madi (Węgry) — 52:18:04, 8) Rydmark (Szwecja) — 52:28:06, 9) Nowoczek i 10) Stolarczyk.

W klasyfikacji drużyn państwowych prowadzi nadal Polska I z łącznym czasem 154:39:08, przed Polską II, Polską III i Czechosłowacją.

Zły stan szos oraz ciężkie warunki atmosferyczne sprawiły m. in. i to, że jeden z czołowych zawodników — Napierała ukończył wyścig na 19-tym miejscu w czasie przeszło pół godziny gorszym od zwycięzcy (8:09:46 godz.) a ostatni, który dojechał na metę miał czas o 1 godz. 45 min. gorszy od Rzeźnickiego.



„TOUR DE POLOGNE” W KRAKOWIE

Co by to było...

Gdyby lekkoatleci nasi startowali

na pierwszych nowożytnych igrzyskach olimpijskich



Olimpiada niejednemu już zapewne entuzjaście sportu i rekordów spędza sen z oczu. Niewesołe są przed nami horoskopy. Możemy już z góry sobie powiedzieć, że jeżeli znajdziemy się w Londynie, nie przywieziemy stamtąd żadnego medalu, ani złotego, ani srebrnego, ani brązowego.

Ostatnie wyniki naszych lekkoatletów choć bledną w porównaniu z wynikami lekkoatletów USA, radzieckich, czy innych, to jednak predystynowałyby nas do... zajęcia wszystkich niemal pierwszych miejsc na Olimpiadzie w... Atenach w 1896 roku.

Dla przykładu porównajmy wyniki zdobywców złotych medali na tej pierwszej Olimpiadzie nowożytnej z ostatnimi najlepszymi wynikami naszych lekkoatletów, a przekonamy się o słuszności naszego twierdzenia i o ogromnym postępie, jakie w lekkiej atletyce poczyniono w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat.

W biegu na 100 m w Atenach zwyciężył Amerykanin Burke w czasie 12 sek.

Ostatni wynik Kiszki wynosi 10,8 sek.

W biegu na 400 m triumfował tenże sam Burke w czasie 54,2 sek.

Ostatni wynik Statkiewicza wynosi 51,2 sek.

W biegu na 800 m zwyciężył w Atenach Anglik Flack w czasie 2:11 m.

Ostatni wynik Statkiewicza wynosi 1:57,1 m.

W biegu na 1500 m w Atenach triumfował tenże sam Flack w czasie 4:33,2 m.

Ostatni wynik Widenksiego wynosi 4:07,4 m.

W biegu na 110 m przez płotki zwyciężył w Atenach Amerykanin Curtis w czasie 17,1 sek.

Ostatni wynik Adamczyka — 15,3 sek.

Skok wzwyż wygrał w Atenach Amerykanin Clark wynikiem 181 cm.

Ostatni wynik Zwolińskiego — 180 cm.

Skok w dal wygrał w Atenach również Clark wynikiem 635 cm.

Ostatni wynik Adamczyka wynosi 7,29 m.

Trójskok wygrał w Atenach Amerykanin Connally wynikiem 13,72 m.

Ostatni wynik Krzyżanowskiego jest ten sam 13,72 m.

Tyczkę wygrał w Atenach Amerykanin Hoyt wynikiem 330 cm.

Ostatni wynik Morończyka wynosi 383 cm.

Pchnięcie kulą zakończyło się w Atenach zwycięstwem Amerykanina Garret'a wynikiem 11,03 m.

Ostatni wynik Łomowskiego wynosi 15,51 m.

Dysk wygrał w Atenach tenże Garriet wynikiem 29,14 m.

Ostatni wynik Łomowskiego wynosi 47,82 m.

Jak widzimy więc, w Atenach przegralibyśmy tylko jedną konkurencję, a mianowicie skok wzwyż i podzielilibyśmy się pierwszym miejscem z Ameryką w trójskoku. Resztę konkurencji wygralibyśmy tak bezkonkurencyjnie, jak je... przegramy zapewne w Londynie.

Falkenburg (USA) mistrzem Wimbledonu

LONDYN (obsł. wł.) — Międzynarodowy turniej tenisowy w Wimbledon dobiega końca. W dniu wczorajszym rozegrano na korcie centralnym spotkanie finałowe w grze pojedyńczej panów między Amerykaninem Falkenburgiem a Australijczykiem Bramwichem. Mecz zakończył się po ciężkiej 5-setowej walce, zwycięstwem Falkenburga w stosunku 7:5, 0:6, 6:2, 3:6, 7:5.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Zarządu Nr 2

1. Wszystkie kluby zrzeszone w ŁOZB winny podać w terminie do dnia 15 bm. imienne składy zarządów sekcji, z wyraźnym zaznaczeniem kto ma prawo podpisywania zgłoszeń oraz zwolnień zawodników.

2. Zgodnie z życzeniem Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej powiadamiamy, że żadne wiadomości ani wzmianki o mających się odbyć imprezach międzynarodowych nie mogą być przez organizatorów podawane do prasy bez uprzedniej aprobaty dyrektora tegoż urzędu.

3. Ustala się, że gospodarz zawodów obowiązany jest uiścić każdorazowo taksę sędziowską w wysokości zł. 300 na ręce delegata Wydziału Spraw Sędziowskich za pokwitowaniem na odpowiednim blankiecie, zaopatrzonym w stempel skarbnika i podpis tegoż względnie jego zastępcy.

4. Wzywa się Zarząd sekcji pięściarskiej Ch. ZKS „Concordia” Piotrków do odbioru sumy zł. 50.000 przekazanych za naszym pośrednictwem przez Pierwszy Klub Sportowy Wrocław na poczet należności w związku z zerwanymi zawodami w dniu 12 kwietnia rb.

5. Główny Urząd Kultury Fizycznej zarządzeniem z dnia 4 maja br. podaje, iż zostało wydanych 46 legitymacji „Kart Wolnego Wstępu” na wszystkie imprezy sportowe na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Legitymacje oprawione są w czerwone płótno, posiadają na stronie tytułowej Godło Polskie i napis „Główny Urząd Kultury Fizycznej”, zaopatrzone są w kolejne numery od 1 do 46:

Nr 1. Przewodniczący Naczelnej Rady dla spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Nr Nr 2—6 Członkom Prezydium Naczelnej Rady dla spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Nr 7. Dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.

Nr 8. Komendant Główny Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”.

Nr Nr 9—13. Członek Komisji Sportowej Naczelnej Rady dla spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Nr 14. Zastępca Dyrektora Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.

Nr Nr 15—18. Pracownicy Komendy Głównej Powsz. Org. „Służba Polsce”.

Nr Nr 19—32. Szefowie Oddziałów, Wydziałów i Inspektorzy GUKF.

Nr Nr 33—46. Dyrektorzy Wojewódzkich Urzędów Kultury Fizycznej.

Okazicielom powyższych legitymacji organizatorzy obowiązani są dostarczyć miejsc siedzących.

Za Zarząd
w.z. (Ćwiek Zdzisław) — sekretarz

Olimpijska reprezentacja Węgier

BUDAPESZT (obsł. wł.) — Węgierskie władze sportowe ustaliły już skład swej ekipy olimpijskiej, która będzie liczyć 165 zawodników i zawodniczek. W skład ekipy olimpijskiej wejdzie: 10 pięściarzy, 3 ciężarowców, 13 wioślarzy, 14 koszykarzy, 7 strzelców, 21 szermierzy, 14 zapaśników, 23 gimnastyków, 21 lekkoatletów, w 4-ch pięcioboistów, 13 waterpolistów, 20 pływaków i 10 kajakowców.

Olimpijczycy węgierscy trenują już obecnie na specjalnym obozie kondycyjnym 70 klm. od Budapesztu, gdzie mają do dyspozycji nowocześnie wyposażony stadion.

ZSRR członkiem FIS

HAGA (obsł. wł.) — W Hadze odbyło się zebranie Rady Głównej i Komitetu Technicznego Międzynarodowej Federacji Narciarskiej — (F. I. S.), w którym uczestniczyli delegaci Polski, St. Zjednoczonych, Anglii, Norwegii, Szwecji, Finlandii, Holandii, Czechosłowacji, Jugosławii, Francji i Szwajcarii.

Na zebraniu tym postanowiono przyjąć na członka Federacji Związek Radziecki. Ponadto zebrani uchwalili: poddanie rewizji statutu F. I. S., wprowadzenie w przyszłości do konkurencji międzynarodowych biegu na 10 klm. dla kobiet, przełożenie 17 Kongresu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej na termin późniejszy oraz zorganizowanie w Arosie (Szwajcaria) obozu narciarskiego przed przyszłymi mistrzostwami świata. W obozie uczestniczyć będą reprezentanci wszystkich krajów, należących do Federacji.

Zatwierdzono również program przyszłych mistrzostw świata, które odbędą się w Stanach Zjednoczonych w 1950 r. Na program mistrzostw złożą się:

W konkurencji męskiej: biegi długodystansowe na 18 i 50 klm., biegi sztafetowe, skoki, kombinacja norweska i alpejska, slalom i gigant slalom.

W konkurencji kobiecej: kombinacja alpejska i gigant slalom, względnie zjazd.

Dzisiejsze mecze ligowe

Dzisiaj, w sobotę odbędą się następujące mecze ligowe:
CRACOVIA — POLONIA (Bytom)
WARTA — POLONIA (Warszawa).

D-018958